

Zakończenie spotkania delegatów 70 krajów

W czwartek w Moskwie zakończyło się trzydniowe międzynarodowe spotkanie przedstawicieli 70 krajów poświęcone, 50-leciu proklamowania ZSRR.

Uczestnicy spotkania przyjęli m. in. rezolucję, w których wzywają cały postępować świat do działania na rzecz położenia kresu agresji USA w Indochinach, a także na rzecz trwałego i sprawiedliwego pokoju na Bliskim Wschodzie. (PAP)

P. Jaroszewicz przyjął wicepremiera KRL-D

5 bm. prezes Rady Ministrów — **Piotr Jaroszewicz** przyjął przewodniczącego przebywającej w Polsce rządowej delegacji Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej — wicepremiera **Dzong Dzun-Theka** i przeprowadził z nim przyjacielską rozmowę na temat rozwoju polsko-koreańskiej współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej. (PAP)

Uchwała Komitetu Społecznego ONZ

Komitet Społeczny Zgromadzenia Ogólnego NZ przyjął rezolucję zalecającą 27 sesji zgromadzenia ustanowienie dekady walki z rasizmem i dyskryminacją rasową. Ze względu na zahamowanie procesu dekolonizacyjnego oraz utrzymywanie się tendencji rasistowskich, zwłaszcza w Afryce Południowej, Organizacja Narodów Zjednoczonych pragnie zwrócić uwagę światowej opinii publicznej na te dwa groźne zjawiska.

Dekada walki z rasizmem i dyskryminacją rasową zostanie zainaugurowana 10 grudnia 1973 r. w 25 rocznicę opublikowania Deklaracji Praw Człowieka.

Rezolucja Komitetu Społecznego apeluje do sekretarza generalnego ONZ, by opracował konkretny program akcji w dziedzinie ochrony praw człowieka na tych obszarach, gdzie nadal utrzymują się rządy kolonialne i gdzie łamane są elementarne prawa ludzkie. (PAP)

Podpisanie układu o rozwoju współpracy polsko-francuskiej

W czwartek w godzinach popołudniowych w siedzibie francuskiego ministerstwa gospodarki i finansów podpisany został przez wicepremiera, przewodniczącego Komisji Planowania — **Mieczysława Jagielskiego** i ministra gospodarki i finansów Francji — **Valerego Giscard d'Estainga** układ o rozwoju i współpracy gospodarczej, przemysłowej, naukowej i technicznej, między rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej a rządem Republiki Francuskiej.

Przy podpisaniu układu obecni byli — minister nauki, szkolnictwa wyższego i techniki PRL — **Jan Kaczmarek**, minister handlu zagranicznego — **Tadeusz Olechowski** oraz ambasador PRL we Francji, **Emil Wojtaszek**.

Układ ten, zawarty na 10 lat, przewiduje powołanie międzynarodowej komisji do spraw polsko-francuskiej współpracy gospodarczej, która czuwać będzie nad jego realizacją.

Układ przewiduje, że rządy Polski i Francji dla dalszego ułatwienia rozwoju i umocnienia współpracy gospodarczej, przemysłowej, naukowej i technicznej kontynuować będą wysiłki zmierzające do tworzenia korzystnych warunków dla dynamicznego i harmonijnego rozwoju tej współpracy. Wszystkie kroki w tym wzglę-

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
PIĄTEK
6
PAŹDZIERNIKA
1972

Wydanie A
Rok XXVIII
Nr 238 (8900)
Cena 50 gr

Czwarty dzień wizyty we Francji

Edward Gierek odbył po raz trzeci rozmowę z prezydentem Georgesem Pompidou

Do najistotniejszych momentów czwartego, przedostatniego dnia pobytu pierwszego sekretarza KC PZPR **Edwarda Gierka** we Francji, należy jego trzecia rozmowa z **Georgesem Pompidou** oraz podpisanie dziesięcioletniego układu o rozwoju współpracy gospodarczej, przemysłowej, naukowej i technicznej między Polską a Francją — układu stanowiącego ramy dalszego konkretnego rozwoju polsko-francuskich stosunków gospodarczych.

Czwarty dzień pobytu we Francji I sekretarz KC PZPR **Edward Gierek** rozpoczął od zwiedzania nowoczesnych pod-

paryskich miejscowości **Velizy-2** i **Parly**. W **Velizy-2** **Edward Gierek** wraz z małżonką odwiedził naj-



Edward Gierek wraz z towarzyszącymi mu osobistościami odwiedził nowoczesną dzielnicę **Parly** — **Velizy**. W zwiedzaniu towarzyszy mu minister budownictwa mieszkaniowego i zagospodarowania kraju **O. Guichard**.

CAF — Dąbrowiecki — telefoto

pięć typowe 3-pokojowe mieszkanie w jednym z bloków, a następnie wielki regionalny ośrodek handlowy. Plan rozwoju regionu podparyskiego przewiduje stworzenie 17 dużych ośrodków handlowych wokół stolicy. Jednym z nich jest właśnie **Velizy-2**, usytuowany na obszarze 18 ha. Powierzchnia handlowa jego budynków wynosi około 4,5 ha. W budynkach tych na dwóch poziomach mają swoje oddziały za równo wielkie domy handlowe, takie jak „Printemps” czy „Samaritaine”, jak też ponad 100 mniejszych przedsiębiorstw handlowych.

Rozmowa z G. Pompidou

O godzinie 15.30 w honorowej eskorcie motocyklistów pierwszy sekretarz KC PZPR **Edward Gierek** przybył do Pałacu Elizejskiego na trzecie z kolei spotkanie w cztery oczy z prezydentem Republiki Francuskiej, **Georgesem Pompidou**. Rozmowa, która trwała godzinę, odbyła się w gabinecie prezydenta. Omawiano pozostałe problemy dwustronne

oraz sprawy międzynarodowe, a zwłaszcza europejskie.

Po godzinie 16 do Pałacu Elizejskiego, na którego bramy od strony ulicy **Faubourg St. Honore** wisi biało-czerwona flaga — zaczęli przybywać członkowie rządu francuskiego, uczestniczący w rozmowach roboczych oraz osoby towarzyszące w podróży pierwszemu sekretarzowi KC PZPR.

O godzinie 16.30 do Salonu **Napoleona III** na parterze pałacu weszli **Edward Gierek** i **Georges Pompidou**, by wraz z oczekującymi tu osobistościami obu stron zająć miejsca przy owalnym stole i przeprowadzić rozmowy plenarne. Początek obrad filmowała liczna grupa polskich i francuskich operatorów kronik i telewizji.

W toku godzinnej rozmowy w szerokim gronie obie strony podsumowały wyniki

dotychczasowych rozmów i wyraziły zadowolenie z tego, że odbywały się one w serdecznej atmosferze i były owocne.

Edward Gierek w imieniu Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i swoim własnym zaprosił prezydenta Francji **Georges Pompidou** do złożenia wizyty w Polsce, w dogodnym dla niego czasie.

Zaproszenie zostało przyjęte z zadowoleniem.

Dokończenie na str. 3

Sukces budowniczych Huty Aluminium

W Koninie ruszyła walcownia

W 1968 r. rozpoczęto w **Hucie Aluminium** w **Koninie** budowę największej w Polsce walcowni blach aluminiowych. Termin ukończenia tej inwestycji wyznaczono na 31 grudnia br. W wyniku licznych zobowiązań budowniczych walcowni, termin ten udało się skrócić o 107 dni. W rezultacie obiekt oddano do eksploatacji już 15 września br.

Wczoraj przodujący budowniczo walcowni spotkali się w **Hucie** z gospodarzami wo-



je odznaczenia państwowe. Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: **Tadeusz Czarnota**, **Janusz Dzierżgowski**, **Józef Gaziński**, **Józef Kaczmarek**, **Kazimierz Kompanowski**, **Tadeusz Kapczyński**, **Waldemar Kowalczyk**, **Edmund Kononowicz**, **Bronisław Leonard**, **Stanisław Piętrowski**, **Stanisław Piłarski**, **Stanisław Sikorski**, **Jan Stefanek**, **Władysław Szpila**, **Julian Waga** i **Marian Wentland**. Ponadto 23 pracowników przyznano Złote Krzyże Zasługi, 93 — Srebrne i 51 — Brązowe. Wręczono też liczne wyróżnienia wojewódzkie i branżowe m. in. specjalistom radzieckim i czeskim, współpracującym w budowie walcowni.

Pot. — K. Przychodzki

Po zakończeniu masówki goście zapoznawali się z pracą nowo walcowni. Zainteresowanie wzbudzała walcarka zimna — końcowa nitka procesu technologicznego. Na urządzeniu tym można uzyskiwać blachę o grubości od 5 do 0,5 mm. Walcarkę tę zakupiliśmy w Związku Radzieckim, a urządzenia wykańczające pochodzą z Czechosłowacji. Skrócenie cyklu budowy walcowni o 107 dni przyniesie oszczędności rzędu 130 mln złotych.

Walcarka — I sekretarzem KW PZPR **Jerzy Zasada** dekoruje Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski inż. **Józefa Gazińskiego** z **Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 2**.

Wództwa — I sekretarzem KW PZPR **Jerzy Zasada** oraz przewodniczącym Prezydium WRN **Franciszkiem Szczerbalem**, **Mel dunek** o przedterminowym ukończeniu budowy walcowni złożył dyrektor Huty Aluminium **Jerzy Bartek**. W imieniu Egzekutywy KW PZPR za wzorową pracę podziękował budowniczym **Jerzy Zasada**.

Z kolei wyróżniającym się budowniczym wręczono wyróżnienia. (map)

Sytuacja w Irlandii Północnej

Włoski tygodnik „L'Espresso” w numerze czwartkowym opublikował wywiad, jakiego udzielił w **Dublinie** 25 września przywódca skrzydła tymczasowego IRA, **Sean McStiofain**. Przedstawił on trzy warunki, na jakich Irlandzka Armia Republikańska przystąpiłaby do rozmów ze stroną brytyjską.

Jednym z warunków jest przywrócenie wycofania wszystkich sił brytyjskich z **Ulsteru** do stycznia 1975 r. Ponadto „tymczasowi” domagają się zwołania konferencji, w której uczestniczyliby przedstawiciele wszystkich ugrupowań katolickich i protestanckich oraz ogłoszenia amnestii dla wszystkich internowanych i dla osób poszukiwanych przez siły bezpieczeństwa. (PAP)

„Moje spotkanie z Krajem Rad”

— to tytuł wielkiego

konkursu

„Głosu” i TPPR

Szczegóły na str. 3

XI Krajowy Zjazd Transportowców i Drogowców

Wczoraj rozpoczął się w Warszawie XI Krajowy Zjazd delegatów Związku Zawodowego Transportowców i Drogowców. Na obrady, w których uczestniczy ok. 250 delegatów wybranych na konferencjach sprawozdawczo - wyborczych, przybyli: sekretarz KC PZPR — **Stanisław Kowalczyk**, I sekretarz KW PZPR w **Kielcach** — **Tadeusz Rudolf**, kierownictwo Ministerstwa Komunikacji z ministrem **Mieczysławem Zajfrydem** oraz sekretarz CRZZ — **Mieczysław Grad**.

Referat programowy wygłosił przewodniczący ZG związku — **Krzysztof Wardyński**, omawiając dotychczasową działalność związku oraz jej dalsze perspektywy. (PAP)

El-Sadek u Broz-Tito

Minister wojny Egiptu generał **Mohammed Abd el-Sadek** zakończył w czwartek 6-dniową oficjalną wizytę w Jugosławii. W ostatnim dniu wizyty przyjął go prezydent Jugosławii **Josip Broz-Tito**.

Nowy premier Danii

Królowa duńska **Małgorzata** zaprzysięła w czwartek rano deputowanego socjaldemokratę **Ankera Joergensena** na stanowisko premiera Danii. **Joergensen** był dotychczas przewodniczącym związku za wodowego pracowników niewykwalifikowanych. Nie sprawował natomiast nigdy funkcji w rządzie.

Sesja Światowej Rady Pokoju

W **Santiago** (Chile) otwarta została w czwartek sesja prezydium Światowej Rady Pokoju. Uczestniczą w niej przedstawiciele przeszło 70 krajów. Na sesji rozpatrywane są sprawy dotyczące sytuacji międzynarodowej, walki z imperializmem i walki o niepodległość na rodową i pokój na całym świecie.

Rozmowy S. Trepczyńskiego

Przewodniczący 27 sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ, **Stanisław Trepczyński** przyjął 4 bm. ministra spraw zagranicznych NRF **Waltera Scheela** oraz ministra spraw zagranicznych Ludowej Republiki Konga, **Henri Lopesa**.

Obrady prezydenckie w Kairze

W czwartek przed południem otwarta została w Kairze sesja Rady Prezydenckiej Federacji Republiki Arabskiej: Egiptu, Syrii, Libii. Biorą w niej udział prezydent Egiptu **Anwar Sadat**, prezydent Syrii **Hafez Asad** oraz przewodniczący Rady Rewolucyjnej Libii **Muammar Kadafi**.

Bezprawne poczynania Sajgonu wobec MKNiK

Jak podaje agencja TASS, działalność Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli w **Wietnamie** (MKNiK), która jest organem utworzonym przez Konferencję Genewską w sprawie Indochin z roku 1954 — została ostatnio poważnie zakłócona.

Przyczyną poważnej sytuacji, jaka się wytworzyła, są bezprawne poczynania władz sajgońskich w stosunku do delegacji Indii w MKNiK. Prowadząc swą prowokacyjną działalność wobec komisji, marionetkowa administracja sajgońska oznajmiła niedawno, że odmawia przedłożenia po 30 września br. wiz przedstawicieli Indii w MKNiK oraz zażądała ich wyjazdu z Sajgonu, gdzie znajduje się główna siedziba komisji. (PAP)

LOGODA

Jak przewiduje PIHM, dziś będzie zachmurzenie niewielkie i umiarkowane, tylko na północy i krańcach południowo-wschodnich przejściowo duże i możliwe niewielkie opady. Temperatura maksymalna od 9 st. na północy i południowym wschodzie do 13 st. na zachodzie kraju. Wiatry słabe i umiarkowane o kierunkach zmiennych.

Podpisanie układu o rozwoju współpracy polsko-francuskiej

Dokończenie ze str. 1

lu rozszerzenia współpracy w wyższych wymiarach dziedzinach.

Przedmiotem szczególnego zainteresowania będą: przemysł maszynowy i elektrotechniczny (zwłaszcza obrabiarki i maszyny tekstylne, transport, aparatura precyzyjna), hutnictwo, metalurgia, przemysł wydobywczy (zwłaszcza węgiel i metale nieżelazne), przemysł tekstylny i spożywczy oraz chemiczny, elektronika, informatyka, telekomunikacja, budownictwo, przemysł stoczniowy i wyposażenia okrętowego.

Układ przewiduje także, że rządy obu krajów dążyć będą do rozwijania współpracy w dziedzinie rolnictwa, w szczególności na drodze intensyfikacji kontaktów między instytucjami naukowymi i ośrodkami technicznymi.

W celu zachęcenia i popierania kooperacji przemysłowej rządy Polski i Francji stwarzać będą warunki do zawierania porozumień wieloletnich, mających na celu utrwalanie powiązań kooperacyjnych, zwłaszcza w dziedzinie produkcji, technologii, prac badawczych i szkolenia kadry technicznej. W tym celu rządy obu krajów będą nie tylko przychylnie traktować stosowanie różnych form kooperacji na terytoriach obu krajów, ale również sprawy tworzenia wspólnych przedsięwzięć w krajach trzecich. Dla zapewnienia realizacji tych przedsięwzięć kooperacyjnych, Polska i Francja przyznają sobie wzajemnie możliwości najbardziej dogodnych warunków, w tym również w dziedzinie finansowej.

Do układu dołączony jest regulamin międzyrządowej komisji do

spraw polsko-francuskiej współpracy gospodarczej, który przewiduje, że zajmować się ona będzie całokształtem stosunków gospodarczych i przemysłowych między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Republiką Francuską. W skład tej komisji wchodzi: przewodniczący, z-ca przewodniczący, sekretarz i członkowie. Przewodnictwo komisji sprawują ministrowie obu krajów.

Międzyrządowa komisja do spraw współpracy gospodarczej określa kierunki działania i sporządza odpowiednie programy, dokonuje okresowych przeglądów stanu współpracy, czuwa nad jej przebiegiem, przygotowuje odpowiednie zalecenia i uchwały, które przedkłada odpowiednim organom rządowym.

Posiedzenia komisji będą się odbywać raz do roku na przemian w Polsce i we Francji. Posiedzenia nadzwyczajne będą zwoływane na wniosek jednego z przewodniczących. (PAP)

Czwarty dzień wizyty E. Gierka we Francji

Dokończenie ze str. 1

Spotkanie z dziennikarzami

Po zakończeniu rozmów plenarnych I sekretarz KC PZPR powrócił do ambasady PRL, gdzie spotkał się z liczną grupą publicystów centralnych dzienników francuskich, agencji radia i telewizji. W spotkaniu ze strony polskiej uczestniczyli: wicepremier Mieczysław Jagielski, minister spraw zagranicznych Stefan Olszowski, członek Sekretariatu KC PZPR Ryszard Frelek i inne osoby towarzyszące I sekretarzowi KC PZPR w czasie wizyty we Francji.

Na wstępie Edward Gierka powitał przybyłych przedsta-

wicieli prasy i przekazał na ich ręce wyrazy zadowolenia z rzeczonej i obiektywnej relacji prasy francuskiej o jego wizycie. W relacjach tych rzeczywiście wydobyło się, co może służyć rozwojowi stosunków między naszymi krajami. Edward Gierka podkreślił, że pozytywnie ocenia wyniki swojej wizyty we Francji. Dodał on, że rozmowy ze stroną francuską, a przede wszystkim z prezydentem Pompidou udowodniły, iż mimo odrębności ustrojów społecznych i politycznych można i trzeba opierać wzajemne stosunki na trwałych podstawach pokoju, współistnienia, przyjaźni i współpracy.

Z natury rzeczy nie we wszystkich sprawach możliwe było uzgodnienie poglądów, ale w kwestiach zasadniczych stanowiska obu krajów są jednakowe lub zbliżone. W przypadku Polski i Francji staraliśmy się starać przyjaźń wypełnić nowymi, konkretnymi treściami. To co zostało osiągnięte stanowi doniosły krok naprzód.

Edward Gierka poinformował również dziennikarzy o zaproszeniu prezydenta Pompidou do Polski. Zapewnił on, że społeczeństwo nasze będzie przyjmować prezydenta Francji z całą serdecznością, która jest cechą charakterystyczną narodu polskiego.

W dalszym ciągu spotkania I sekretarz KC PZPR, a także minister Olszowski odpowiadał na szereg pytań postawionych przez dziennikarzy.

Na temat konferencji bezpieczeństwa i współpracy w Europie Edward Gierka stwierdził, że obecnie najważniejsze jest rychłe jej przygotowanie, a zwłaszcza uzgodnienie porządku obrad. Jeśli chodzi o perspektywę zakończenia wojny w Wietnamie I sekretarz KC PZPR oświadczył, że stanowisko Polski w tej sprawie jest znane, a przypominając swoje wystąpienie w ratuszu paryskim wyraził nadzieję, że rozmowy paryskie między zainteresowanymi stronami przyniosą pozytywne rezultaty.

W sprawie stosunków między EWG i RWPG — co było treścią kolejnego pytania — Edward Gierka powiedział, że istnienie obu tych organizmów gospodarczych jest rzeczywistością, która musi być brana pod uwagę. Problem polega nie na stosunku krajów socjalistycznych do EWG, lecz na stosunku EWG do naszych krajów — to jest na konieczności odejścia EWG od polityki dyskryminującej nasze kraje w wymiarze gospodarczym.

W odpowiedzi na jedno z

ostatnich pytań dotyczących rozwoju kontaktów kulturalnych i turystycznych Edward Gierka stwierdził, że zapatrujemy się na ten problem pozytywnie, zapraszamy wszystkich do odwiedzenia Polski. Jeżeli jednak miałyby być wykorzystywane do infiltracji do naszego kraju wrogich nam idei, to jako komuniści będziemy się temu przeciwstawiać.

Na poruszoną w innym pytaniu sprawę przyjęcia obu państw niemieckich do Organizacji Narodów Zjednoczonych minister Olszowski wyraził nadzieję, że sprawa ta zostanie pozytywnie rozwiązana po wyborach powszechnych w NRF.

W godzinach wieczornych ambasador Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej we Francji Emil Wojtaszek wydał przyjęcie na cześć Edwarda Gierka i małżonki. Na przyjęcie przybyli: premier Francji — Pierre Messmer, ministrowie: spraw zagranicznych M. Schumann, oświaty — J. Fontanet, kultury — Jacques Duhamel, do spraw kombatantów i ofiar wojennych — A. Bord, przewodniczący Rady Konstytucyjnej Gaston Palewski, przewodniczący frakcji parlamentarnej w Zgromadzeniu Narodowym — Jean Paul Palewski, deputowani, senatorzy, przedstawiciele francuskiego życia politycznego, gospodarczego i kulturalnego. (PAP)

Obrady komisji sejmowej

Nowe technologie wkraczają do fabryk

Komisja przemysłu ciężkiego i maszynowego, obradująca pod przewodnictwem pos. Henryka Szafraniego (PZPR), rozpatrzyła kierunki rozwoju nowoczesnych technologii w fabrykach elektromaszynowych resortów: przemysłu ciężkiego i maszynowego. Obrady opierały się na materiale zebrany przez zespoły poselskie, które wizytowały szereg zakładów produkcyjnych.

Uwagi zespołu, który wizytował Zakłady im. „Cegielskiego”, Fabrykę Wagonów Kolejowych w Swidnicy oraz „Pafawag” we Wrocławiu przedstawił pos. Kazimierz Kuraś (PZPR). Stwierdził on, że w przemyśle taboru kolejowego wprowadzono szereg nowych technologii, ale ich upowszechnianie nie jest dość szybkie. Dobre wyniki osiągnięto np. w technologii spawania, ale dalsze jej unowocześnienie wymaga dostaw nowych, lepszych jakościowo urządzeń spawalniczych.

W zakładach podległych zjednoczonym przemysłowi lotniczego i silnikowego „Delta” oraz przemysłowi maszyn budowlanych „Bumar” konieczna jest zmiana proporcji w zatrudnianiu konstruktorów i technologów — na korzyść tych ostatnich.

Posłowie zwrócili również uwagę na trudne — mimo postępu — warunki pracy w odlewnictwie, zwłaszcza zaś niedostateczną mechanizację produkcji i złą wentylację w niektórych zakładach. (PAP)

Poznańska PWSM rozpoczęła nowy rok akademicki

Wczoraj Państwowa Wyższa Szkoła Muzyczna w Poznaniu zainaugurowała nowy rok akademicki. Na uroczystości przybyli m. in. zastępca przewodniczącego Prezydium RN Poznania — Jerzy Łangowski, przedstawiciele szkół artystycznych i świata artystycznego.

Rektor PWSM doc. dr Stefan Stulgrosz odczytał list wiceministra kultury i sztuki Czesława Wiśniewskiego skierowany do szkół artystycznych z okazji nowego roku. Następnie złożył sprawozdanie z działalności szkoły w roku ubiegłym oraz poinformował o bieżących planach uczelni.

Uczelnia stawia sobie za cel wszechstronne rozwijanie talentów muzycznych oraz ukształtowanie takich postaw młodych muzyków, by pomażali dorobek naszej kultury i swym talentem służyli społeczeństwu. O właściwym rozwoju

kadry absolwentów PWSM świadczą fakt, że ci najwybitniejsi łączą działalność artystyczną z pedagogiczną.

Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej powierzono kształcenie nauki i wychowania muzycznego dla ogólnokształcącego i zawodowego niemuzykznego szkolnictwa. Powołano cztery nowe kierunki: studium pedagogiki muzycznej, studium dyrygentki, katedrę chóralistyki i zakład perkusji. Szkoła przybędzie też nowoczesne studium nagrania.

W imieniu KW PZPR — życzenia wykładowcom oraz młodym dzieckom złożył zastępca kierownika Wydziału Propagandy i Kultury KW PZPR — Jan Janas. Serdecznie pożegnano odchodzącego na emeryturę Hieronima Szperkę.

Wykład inauguracyjny pt. „Wybrane problemy wykonawcze muzyki baroku wygłosiła Zofia Brenz-Budny. (bg)

Ciekawy spektakl teatru z Bułgarii

Drugi spektakl naszych bułgarskich gości z Płowdiw „Mistrzowie” Raczko Stojanowa okazał się artystycznie ciekawym, a przy tym z punktu widzenia naszych widzów nieporównanie atrakcyjniejszy.

Bułgarscy goście odnieśli nim rzetelny sukces, pokazali dobry teatr, mocno tkwiący w tradycjach kultury swego kraju. Niezbyt może ciekawie zapowiadająca się w samym streszczeniu sztuka sugerująca typowy szlachetny melodramat, nobilitowana tu została przede wszystkim samą realizacją sceniczną, dobrym i zespołowo podejmowanym aktorstwem, czystą robotą reżyserską, wyczyszczone z zbędnych szczegółów scenografia. Przedstawienie utrzymane było w surowym, siernym stylu realizacyjnym z powodzeniem jednak omijającym zarówno pułapki przesadnej rozbudowy jak i nieuzasadnionego patosu.

Dzisiaj nasi goście powtarzają na scenie Teatru Polskiego „Mistrzów”, w poniedziałek 9 bm. z tym samym spektaklem zaprezentują się publiczności stołecznej w Warszawie. (ob)

Telefony OGNOSZA

W Bylicy w pow. kolskim zginął traktorzysta I. J. Został on przygnieciony przez ciągnik w chwili, kiedy manipulując przy instalacji elektrycznej doszedł do rozruchu silnika.

W Komenie Włodzkiej Straży Pożarnej zanotowano kilka pożarów. Najpoważniejszy z nich wybuchł w Sławsku w pow. konińskim, gdzie słońca z nieustalonych przyczyn stodoła ze zbożem, siano i maszynami rolniczymi. Straty szacuje się na około 120 tys. zł.

Podczas jazdy do pożaru w Biernatowie w pow. trzcińskim rozbił się samochód strażacki, należący do OSP w Jedrzejewie. 3 strażaków odniosło rany.

W Poznaniu zanotowano kilka drobnych wypadków drogowych. Wchodzi w nich przeważnie w rachubę motocykliści. (b)

Trudna sytuacja na inwestycjach „Stomila”

Wczoraj odbyło się w Poznaniu kolejne posiedzenie międzyresortowej komisji do spraw odbudowy „Stomila” poświęcone ocenie stanu realizacji uchwały rządowej, w której sprezyowano terminy oddawania do użytku kolejnych obiektów dla Poznańskich Zakładów Opon Samochodowych. Obradami kierował przewodniczący komisji międzyresortowej, wiceminister przemysłu chemicznego — Henryk Konopacki.

Oświadczenie Nixona

USA nie zaprzestają bombardowań DRW

W Waszyngtonie odbyła się w czwartek konferencja prasowa prezydenta USA, Richarda Nixona.

Oświadczył on m. in. że decyzja prezydenta Johnsona z 1968 roku o zaprzestaniu bombardowań DRW „była błędem, którego obecna administracja nie powtórzy”. Bombardowania DRW i blokada portów tego kraju będą kontynuowane, aż do chwili osiągnięcia porozumienia przy stole rokowań — powiedział prezydent Nixon. (PAP)

Akademia Spraw Wewnętrznych — nowa wyższa uczelnia

Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami, w Warszawie rozpoczęła działalność nowa szkoła wyższa — Akademia Spraw Wewnętrznych. Jej słuchaczami są oficerowie Milicji Obywatelskiej. Po ukończeniu studiów w ASW absolwenci otrzymają dyplomy magistrów w zakresie kryminalistyki, kryminologii i zagadnień prawno-administracyjnych.

Inauguracja roku na ASW odbyła się w miniony wtorek przy udziale zastępcy członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR — Stanisława Kani. O zadaniach nowej placówki mówił minister spraw wewnętrznych — Wiesław Ociepka. (c-o)

Dziś nasz serwis informacyjny opracował Witold de Mezer

GŁOS WIELKOPOLSKI A 6 X 1972 Nr 238 (8900)

Wskazany pośpiech w obawie przed mrozami

Ziemniaki dla miast

Na wsi wielkopolskiej mobilizuje się wszystkie siły dla przyspieszenia zbioru ziemniaków z pól. Pierwsze ranne mrozki stały się sygnałem alarmowym dla rolników, którzy wzmagają tempo prac wykopkowych.

Nasilenie przypada właśnie na bieżący i przyszły tydzień, gdyż w tym tygodniu powinny zakończyć się siewy żyta. Przy spiesza się też siewy pszenicy ozimej (75 procent arealu). Kukurudza z większych plantacji została prawie sprzątnięta, pozostały niewielkie kawałki, które rolnicy trzymają przeżądnie na bieżące skarmianie bydła.

W tej sytuacji najważniejszą obecnie sprawą na wsi jest sprawni zbiór ziemniaków. Chodzi o dużą w tym roku masę, bo urodzaj jest lepszy. Powierzchnia uprawy ziemniaków w województwie poznańskim wynosi w tym roku około 265 tysięcy hektarów, do tej pory zebrano z 75 procent tego arealu.

Równocześnie ze zborem dokonuje się dostaw do punktów skupu gminnych spółdzielni. Często ziemniaki odbierane są bezpośrednio od rolników i spółdzielni produkcyjnych transportem zakładów pracy, instytucji, a także gminnych spółdzielni. Chodzi o sprawę nader ważną — o zaopatrzenie ludności miast i okolicznych przemysłowych w ziemniaki, będące przecież jednym z najważniejszych składników żywienia.

Poznańskie — potentat w uprawie ziemniaków jadalnych ma dostarczyć dla samego Poznania 50 tysięcy ton, dla Krakowa około 40 tysięcy ton, a także znaczne ilości dla Śląska, głównie Katowice. Wysłała się również ziemniaki jadalne na eksport.

Do tej pory dzienny skup ziemniaków sięgał w naszym województwie 3 tysięcy ton. W tym tygodniu należy dostawać się nasilenia dostaw, od dziś punkty skupy przygotowane są na codzienny odbiór około 5 tysięcy ton. Właśnie w bieżącym i przyszłym tygodniu będziemy mieli szczyt dostaw ziemniaków. Chodzi zatem o taką organizację pracy i odbioru, aby rolnicy tracili jak najmniej czasu w sezonie pilnych prac wykopkowych.

Bezpośredni odbiór wszędzie gdzie to jest możliwe, synchronizacja dostaw z terminami odbioru przez zakłady pracy, sprawny załadunek na pociąg wahałdowe, wreszcie kopcowanie pozostałości na placach maszyn ziemniaków — to podstawowe wymagania, które stawia się przed obsługą punktów skupu i personelem gminnych spółdzielni. Dla czynnika społecznego, sprawującego z ramienia samorządu chłopskiego funkcje kontrolne, okazja do wykazania swej aktywności w interesie dostawców i konsumentów ziemniaków. (emp)

Dzień NRD w polskiej TV

6 bm. obchodzony jest w 2 programie Telewizji Polskiej jako „Dzień TV Niemieckiej Republiki Demokratycznej”. Jest to już trzecia prezentacja dorobku telewizji tego kraju na antenie TVP.

Na program emitowany w godzinach od 16.10 do 23.05, przeważnie w kolorze, złoża się przede wszystkim nrozyce filmowe. (PAP)

W Gostyniu - kondensownia mleka

Modernizacja i rozbudowa zakładów mleczarskich w Wielkopolsce

Dobiega końca drugi rok pięciolatki, z którą wiążemy duże nadzieje na dalszą poprawę zaopatrzenia rynku w mleko i w przetwory mleczarskie. Ich asortyment z każdym rokiem wzrasta a i amatorów na mleczne wyroby jest coraz więcej. Aby sprostać potrzebom społeczeństwa konieczne są znaczne nakłady inwestycyjne nie tylko na budowę nowych zakładów ale i rozbudowę starych, z których wiele pracuje jeszcze w trudnych warunkach.

Do najważniejszych inwestycji tegorocznych należy zakończenie rozbudowy i modernizacji zakładu mleczarskiego w Kępnie. Jej koszt wyniesie 10 mln. zł. Od 1 stycznia 1973 r. zakład będzie mógł przerabiać dziennie 80 tysięcy litrów mleka i w pierwszym etapie służyć będzie także powiatowi oskrzeszowskiemu, gdzie są szereg trudnych warunków przerobu tego surowca. Rozbudowa zakładu w Ostrowie rozpoczęła się w przyszłym roku i przeznaczono na nią 18 milionów złotych.

Jak informuje nas dyrektor do spraw produkcji i inwestycji Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Mleczarskich — Franciszek Kunciewicz, w centrum zainteresowania jest największa, już rozpoczęta inwestycja — proszkownia mleka w Chodzieży, obliczona na przerob 100 tys. litrów mleka dziennie. Ma być ona gotowa w kwietniu 1974 roku.

Jeszcze w tej pięciolatce powstanie druga proszkownia w Kole o dziennej zdolności przerobowej 300 tys. litrów, serownia (nastawiona na produkcję serów miękkich) w Turku oraz pierwsza w woj. poznańskim kondensownia mleka w Gostyniu. Będzie ona mogła przerabiać 200 tys. litrów mleka dziennie. Wszystkie te zakłady budowane i rozbudowywane są „na wyrost”, czyli planując je wzięto pod uwagę zwiększone możliwości przerobu za lat kilka a nawet kilkanaście.

Ponadto rozbudowane zakłady miejskie otrzymają Kalisz, Piła a w Poznaniu powstanie duża Okręgowa Składnica Mleczarska dla całego województwa.

Ogółem nakłady inwestycyjne na te cele wyniosą w obecnej 5-letce 800 mln. złotych. Dla porównania — w minionej wydatkowano 350 mln. (zd)

Inna organizacja służby rolnej

Gromadzka służba rolna, po-
wołana w styczniu 1968 r.
przy GRN realizowała wie-
le poważnych zadań w organi-
zacji produkcji rolnej i upow-
szecznieniu nowoczesnych me-
tod gospodarowania. Jednakże
w jej pracy nie brak było wielu
słabych stron. Jakże wobec te-
go, w związku z reorganizacją
władz terenowych na wsi prze-
widuje się zmiany w organizacji,
metodach pracy i obowiązkach
służby rolnej, aby przekształcić
ją w sprawnie działającą kadrę
instruktorów i doradców facho-
wych rolnika? — pyta wicemi-
stra rolnictwa dr. hab. HENRYKA
BURCZYKA, dziennikarz PAP.

— Nie tylko reorganizacja
władz terenowych na wsi, ale
i wzrastające zadania i rola
rolnictwa w realizacji nakreś-
lonego na VI Zjeździe partii
programu społeczno-gospodar-
czego rozwoju kraju wymaga
udoskonalenia działalności i
zwiększenia efektywności pra-
cy służby rolnej, a tym samym
i pewnych zmian w jej organi-
zacji.

W miejsce dotychczasowych
stanowisk agronoma i zootech-
nika gromadzkiego oraz ich
asystentów proponujemy sta-
nowiska starszego instruktora
rolnego, instruktora oraz młod-
szego instruktora rolnego, jak
również instruktora do spraw
budownictwa wiejskiego i in-
struktorke do spraw wiejskie-
go gospodarstwa domowego.
Drugim nowym będzie pod-
ział gminy na rejonów działają-
cych poszczególnych instrukto-
rów rolnych, podczas gdy in-
struktor do spraw budownict-
wa i instruktorka do spraw
wiejskiego gospodarstwa domo-

wego obejmą swoją działalność
całą gminę. Kierownictwo
i nadzór nad pracą instrukto-
rów sprawować będzie kierow-
nik gminnej służby rolnej, któ-
rej liczebność dostosowana zo-
stanie do potrzeb danej gmi-
ny.

Do obowiązków kierownika
służby rolnej należeć będzie
także koordynacja pracy insty-
tucji i organizacji działających
na terenie gminy na rzecz rol-
nictwa. Sądymy, że taka orga-
nizacja służby rolnej zbliży ją
do wsi i rolnika, pozwoli bar-
dziej skutecznie oddziaływać
na producentów poprzez do-
radztwo zbiorowe (wieś, kółko
rolnicze) oraz indywidualne.
Ponadto instruktor rolny dzia-
lający w określonym, mniej-
szym niż dotychczas rejonie
będzie mógł lepiej organizować
produkcję rolną, realizować
program pozaszkolnej oświaty
rolniczej oraz ściślej współpra-
cować z kółkami rolniczymi,
ich sekcjami branżowymi i
służbą instytucji współpracu-
jących z rolnictwem, działają-
cych na jego terenie.

— Czy ulegną zmianie rów-
nież dotychczasowe zadania
służby rolnej?

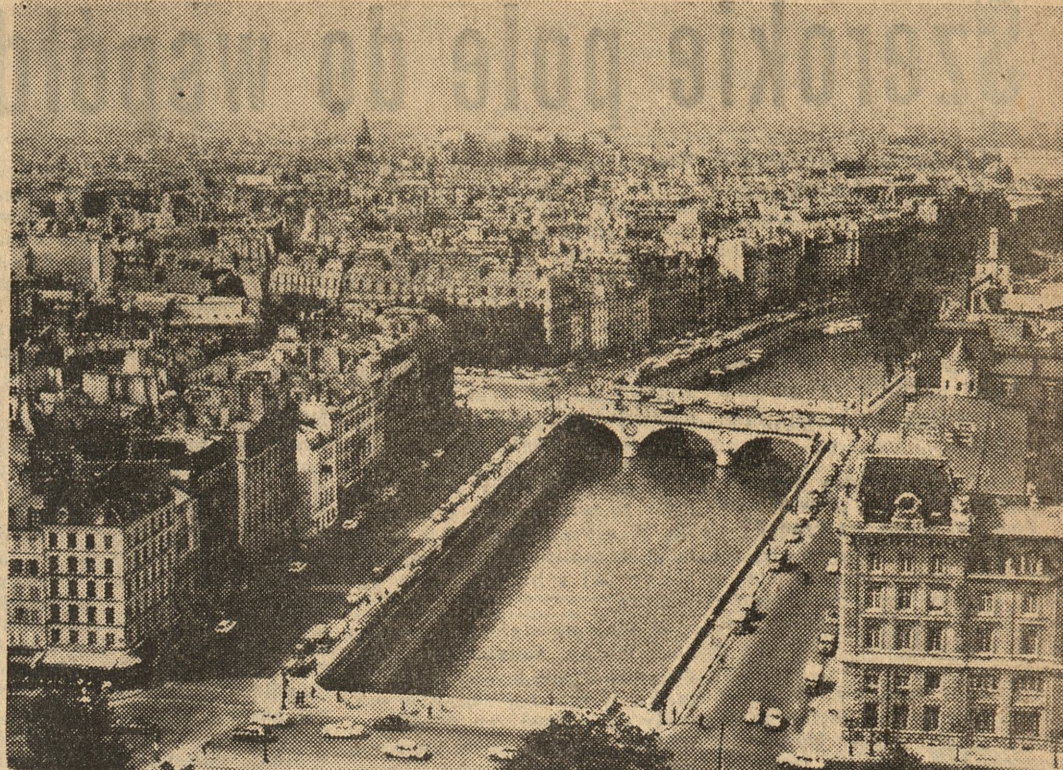
— Zadania, które wynikać
będą przede wszystkim z gmin-
nych planów rozwoju rolnic-
twa, oświaty rolniczej oraz
upowszechniania postępu rolni-
czego zostaną nie tyle zmienio-
ne co rozszerzone. Obok dotych-
czasowych zadań w poradnic-
twie fachowym i upowszech-
nianiu nowoczesnych metod
gospodarowania, m. in. poprzez
specjalizowanie gospodarstw w

określonych kierunkach pro-
dukcji, pełna realizacja stawia-
nych przed rolnictwem zadań
wymaga od służby rolnej tak-
że pracy organizatorskiej. W
tym celu niezbędne jest zespo-
lenie wysiłków służby rolnej z
działalnością wszystkich orga-
nizacji i instytucji działają-
cych w rolnictwie ukierunko-
waną na jeden główny cel, jak-
im jest wzrost produkcji.

Do ważnych zadań służby
rolnej należeć będzie także
ustalenie zadań kontraktacyj-
nych i nadzór nad ich realiza-
cją oraz praca na rzecz rozwo-
ju usług mechanizacyjnych, róż-
nych form kooperacji w rolnic-
twie jak również pełnego i ra-
cjonalnego zagospodarowania
ziemi. Nowym, niemniej waż-
nym dla intensyfikacji produk-
cji zwierzęcej zadaniem gmin-
nej służby rolnej będzie pomoc
i doradztwo fachowe w zakre-
sie budowy nowych i moderni-
zacji istniejących budynków in-
wentarskich.

W upowszechnianiu wiedzy i
postępu rolniczego szczególnie
duże znaczenie społeczne i gos-
podarcze mieć będzie rozwój
różnych form oświaty rolni-
czej, służących podnoszeniu
kwalifikacji zawodowych mło-
dzieży i kobiet. Potrzebna jest
w tej dziedzinie współpraca
gminnej służby rolnej ze Związ-
kiem Młodzieży Wiejskiej i z
kołami gospodyń wiejskich.

Pracownicy służby rolnej po-
za pracą instruktorską organi-
zacyjną, mają tworzyć warunki
dla stopniowego przeobra-
żenia stosunków społecznych
na wsi. Poszukiwanie wyż-
szych form gospodarowania —
m. in. poprzez kooperację gos-
podarstw indywidualnych po-
między sobą i z gospodarstwami
uspołecznionymi, poprzez
komasację i koncentrację ziemi
oraz środków produkcji,
organizowanie zespołów chłop-
skich — powinno należeć do
głównych zadań organizatorów
produkcji oraz instruktorów
rolnych.



Paryż w obiektywie poznaniaka

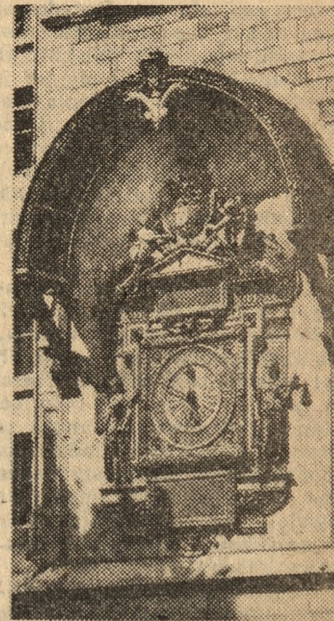
Francja i Paryż, to dwa sło-
wa od kilku dni znajdujące
się na ustach każdego Polaka.
Zainteresowanie tym krajem
wzrosło bowiem znacznie w na-
szym społeczeństwie na wiele
dni przed zapowiedzianą wizy-
tą tam i sekretarza KC PZPR —
Edwarda Gierka.

Warto zatem pokazać kilka mi-
gawek ze stolicy nad Sekwaną,
by przybliżyć ogółowi to wspania-
ne miasto. Czynimy to za po-
średnictwem zdjęć, wykonanych
doświadczone przed kilkunastoma
dniami przez poznańskiego foto-
grafa — Andrzeja Kupidurę.
Odbił on we wrześniu wyciecz-
kę właśnie do Paryża.

Panorama stolicy nad Sekwa-
ną — to pierwsze z zamieszczanych
przez nas zdjęć. Na drug-
im — zegar ścienny na budyn-
ku Pałacu Sprawiedliwości. Nad
zegarem — najstarsza ponoć pa-

miątka polska w Paryżu — herb
Polski i Litwy. Tuż obok niego
także herb Burbonów. Trzecia
reprodukcja przedstawia jedną z
najbardziej znanych i popular-
nych budowli stolicy Francji —
katedrę Notre Dame. Warto przy-
pomnieć, że ten wspaniały
obiekt, bazylika w stylu gotyckim,
z przepięknymi fragmentami
architektonicznymi i rzeźbiar-
skimi, budowany był na przeło-
mie XII i XIII w. przez 72 lata.

Jeszcze słowo o autorze zdjęć.
Zapewne pokaże on publiczności
poznajskiej szerszy zestaw foto-
gramów ze swej tegorocznej po-
dróży do Paryża i Londynu. Naj-
pierw jednak zapowiada zaprezen-
towanie bogatego cyklu zdjęć pod
wspólnym tytułem „Śladami Kóper-
nika”. Andrzej Kupidura przed-
stawiał w Poznaniu duże ekspozy-
cje fotogramów ze swych podróży
do Związku Radzieckiego i Jugo-
sławii. Obie te wystawy cieszyły
się zrozumiałym zainteresowaniem.



Czytelnicy pytają REDAKCJA ODPOWIADA

WPIERW NALEŻY UZYSKAĆ MOŻNOŚĆ ZAMELDOWANIA

Stanisław W. — Chciałbym kupić
w Warszawie mieszkanie na włas-
ność. Czy nie będę miał trudności
z zameldowaniem? Jaka jest cena
za 1 m kwadratowy?

RED: — Nowe przepisy rozsze-
rzyły możliwości zameldowania ale
dla osób, których obecność w War-
szawie jest niezbędna z tytułu wy-
konywanej pracy. Dopiero po uzy-
kaniu zameldowania może Pan stać
się członkiem własnościowej spół-
dzielni mieszkaniowej. Orientacyj-
na cena 1 m kw. powierzchni w
spółdzielni własnościowej — około
4 tys. zł.

TYLKO NA ŻĄDANIE SĄDU LUB PROKURATORA

Henryk N. — Czy bank ma pra-
wo udzielać osobom postronnym
informacji o wkładach jakie po-
siadają.

RED: — Bank nie ma prawa
udzielać informacji dotyczących
wkładów oszczędnościowych da-
nych osób. Jeżeli jednak przeciw-
ko posiadaczowi określonego kon-
ta toczy się postępowanie karne
czy skarbowe — bank ma obowią-
zek udzielić żądanych informacji
sądowi lub prokuratorowi. (2098)

WYSTAWA PAMIĄTEK PO TELIDZE

Stefan D. — Słyszałem, że na
Wybrzeżu została otwarta wysta-
wa pamiątek po naszym samot-
nym żeglarczy Telidze? Czy mógł-
bym się dowiedzieć w jakim mie-
ście tę wystawę otwarto?

RED: — W salach gdańskiego
Klubu Międzynarodowej Książki i
Prasy otwarto we wrześniu wysta-
wę pamiątek po Leonidzie Teli-
dzie. Na wystawie zgromadzono oko-
ło 100 fotogramów, przypominają-
cych postać żeglarczy i jego samot-
ny rejs dookoła świata na jachcie
„Opły”. (2011)

TELEWIZJA

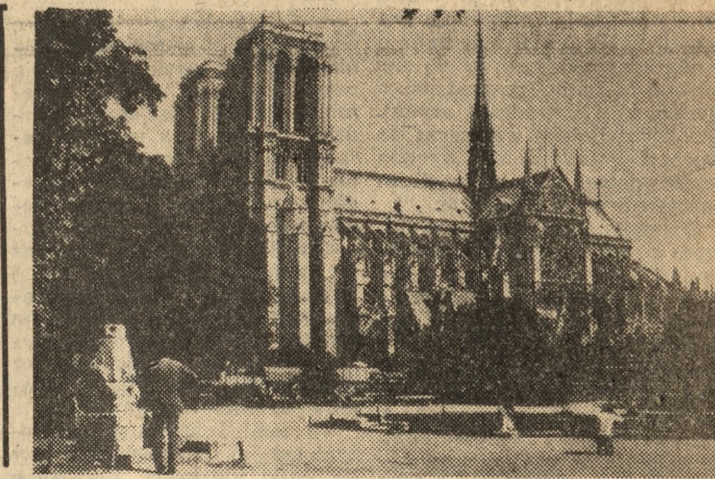
Kulisy jednego nagrania

Wybitnemu polskiemu dyrygen-
towi, należąca do ścisłej czo-
łówki krajowej, Jerzemu Semko-
wi poświęcony był drugi z kolei
program cyklu „Mistrzowie bato-
ty” przedstawiony przez TV Ka-
towiec.

Pretekstem stało się nagrywa-
nie na płytę opery „Halka” reali-
zowane w Katowicach wiosną te-
go roku z udziałem Stefani Woy-
towicz, Andrzeja Hiolskiego, Wies-
ława Ochmana, Bernarda Ładysza
i innych solistów oraz Wielkiej
Orkiestry PR i TV w Katowicach
pod dyrykcją J. Semkowskiego. Pro-
gram zasługuje na uznanie nie
tylko dlatego, że daje pewne wy-

obrażenie o tym, jak wygląda na-
granie płytowe i ile wymaga pre-
cyzji, a nawet powtórzeń tych
partii, które w pierwszym nagra-
niu nie wypadły tak jak powin-
ny, ale przede wszystkim dlatego,
że odkrywa osobowość dyrygenta,
ukazuje jego oryginalne i intere-
sujące poglądy na muzykę w ogó-
le, a na muzykę moniuszkowskiej
„Halki” w szczególności. Dobrym,
choć nie nowym, pomysłem były
wypowiedzi Semkowskiego o inter-
pretacji „Halki” na tle wyciszonej
jej fragmentów.

Tego rodzaju programy są do-
brą popularyzacją muzyki i artys-
tów. (mf)



Oddział majora Grigorenki, który
w lipcu 1943 r. jako pierwsza
radziecka grupa rajdowa wtar-
gnął na ziemię polską i chciał do-
trzeć aż na Podkarpacie, miał do wy-
pełnienia poważne zadania natury
wywiadowczo-rozpoznawczej. Ukra-
iński Sztab Ruchu Partyzanckiego,
który wbrew różnym oporom, skie-
rował tak daleko na zachód odważ-
nego rajdowca, pragnąc ażeby ten,
możliwie dokładnie, rozpoznał geo-
grafię polityczną polskiego podziemia.
Chodziło o zorientowanie się na
jakie przyjęcie mogą liczyć radziec-
kie oddziały partyzanckie, które
USzRP miał zamiar począwszy od
października wysłać za Bug. W Lu-
blinie pracowała wprawdzie radziec-
ka radiostacja wywiadowcza Nr 0017,
ale dostarczane przez nią na „wielką
ziemię” informacje były z natury
rzeczy bardzo fragmentaryczne i nie
dawały potrzebnego obrazu sytuacji.

Przeszedłszy Bug, oddział majora Gri-
gorenki, rozłożył się biwakami w Puszczy
Solskiej i zaczął nawiązywać kontakty z
działającą tam polską partyzantką. Jeden
z pierwszych zgłosił się na kontakt od-
dział BCH plutonowego „Byskawicy”
(Jana Kedry), który powstał rok wcześ-
niej we wsiach Szarowola, Dabrowa i Sa-
baudia, powiat Tomaszów Lubelski. Be-
chowcy dostarczali radzieckiemu oddzia-
łowi żywności oraz przekazyli mu wiele
cennych informacji o nieprzyjacieli. Po-
dobnie owocne okazały się kontakty wy-
wiadowców z oddziałami BCH „Huraga-
na” (Pawła Pisarczyka) i „Antona” (An-
toniego Wróbla) oraz z garnizonami Ba-
talionów Chłopskich we wsiach powiatów:
biłgorajskiego, janowskiego i niżańskiego.
Na tej podstawie radiostacja Grigorenki

Wywiad czerwonej gwiazdy (7)

Przejdźcie przez Bug

mogła przekazać do USzRP obszerne de-
pesze charakterystyczne BCH jako organi-
zacje „szczerze antyfaszystowskie” i na-
stawiona pozytywnie do ZSRR. Ustalone
przez Grigorenkę kontakty wykorzystali
wywiadowcy ze Zgrupowania Partyzan-
ckiego pułkownika Borysa Szangina, któ-
ry pod dowództwem lejtnanta Singura
Akajewa, pojawili się wiosną 1944 r. wśród
bechowców Zamojszczyzny. Także i we-
dług nich „Krestianskie Bataliony” znaj-
dowały się na pierwszej linii polskiej
wojny ludowej.

*

W lecie 1943 r. walczący dotychczas
w Polsce partyzanci radzieccy zaczęli
odchodzić na wschód, za Bug ukraiń-
ski, Sztab Ruchu Partyzanckiego otrzy-
mał od nich wiele informacji o
polskim podziemiu. Były tam także
informacje o BCH. Informacje te były
bardzo pozytywne i USzRP przy-
wiązywał do nich duże znaczenie. Na-
leżało posiadać zasób informacji
uzupełnić i rozszerzyć.

Takie właśnie zadanie otrzymał Borys
Kołaszewski, wybitny wywiadowca ra-
dziecki, który działał dotąd na Wołyniu.
W Zgrupowaniu Partyzanckim generała
Fiodorowa. Realizując je, przekroczył Bug
z grupą współpracowników w listopadzie
1943 i zaczął operować w Lasach Parczew-
skich oraz na Podlasiu. Baza oparcia dla
Kołaszewskiego stanowiło przebywanie w
okolicach wsi Jarny. Ochoża i Rudka
Starościańska, Dowództwo II Obwodu GL.

Kołaszewski był uważnym i wnikli-
wym obserwatorem. Poznał BCH w
północnej Lubelszczyźnie, ich dą-
żenie do współpracy z GL i partyzan-
ką radziecką, niechęć bechowców do
podporządkowania się AK w ramach
tzw. „akcji scaleniowej”. Uważał, że
BCH mogą być cennym sprzymierzeń-
cem radzieckich oddziałów rajdo-
wych i dopomóc im w poruszaniu się
po nieznanym terenie. Do podobnej
co Kołaszewski opinii o bechowcach
doszedł także wywiadowca USzRP,
„Falkowski”, który działał w powie-
cie łukowskim.

Najbliższa przyszłość wykazała, że
Kołaszewski i „Falkowski” mieli całkowicie
rację. Przybywające z Bugu radzieckie
oddziały rajdowe majora „Stopa” (F. Man-
ziłki), podpułkownika „Czarnego” (J.
Banowa) i generała-majora S. M. Bara-
nowskiego napotykały na wszechstronna
pomoc ze strony bechowców północno-
wschodniej Lubelszczyzny. Wyróżnił się
tu zwłaszcza oddział z obwodu włodaw-
skiego, którym dowodził „Konarski” (Ed-
ward Duda), a następnie I Podlaski Ba-
talion BCH.

*

Radzieckie radiostacje wywiadow-
cze, które w drugiej połowie 1944 ro-
ku nadawały z różnych miejscowości
południowej Polski, od Niska po Śląsk
Cieszyński, poświęcały dużo miejsca

sprawom BCH, w komunikatach dla
swoich ośrodków dyspozycyjnych.
Chodziło przede wszystkim o odno-
wanie przykładów pomocy, jakiej
BCH udzielały radzieckim oddziałom
partyzanckim i grupom spadochro-
niarzy. Sporo miejsca w komunika-
tach i depeszach zajmowały także
różnego rodzaju oceny i wnioski.

Ukraiński Sztab Ruchu Partyzanckiego
niepokoił się bardzo o los oddziału imie-
nia Siemiona Budionnego, który po za-
kończeniu walk w Puszczy Solskiej zna-
lazł się na początku lipca w lasach po-
wiatu niżańskiego. Stojący na czele USzRP
generał Strokacz wiedział, że oddział ten
dostał się znowu w okrazenie w lasach
pod Kurzyłową i musiał toczyć ciężkie
walki. Na tym jednak kończył się jego
informacje o „budionnowcach” gdyż ra-
diostacja oddziału nie odpowiadała na za-
dane wezwanie. Musiała zostać uszkodzona.
I tak było w rzeczywistości. Stwierdził
to wywiadowca zrzuceni na spadochro-
nach nad lasami powiatu niżańskiego z
własną radiostacją i zadaniem odnale-
żenia oddziału im. Budionnego. Pomogli
im w tym żołnierze BCH z okolic Kury-
łówki.

Duże zainteresowanie wywiadow-
ców radzieckich wzbudziły w drugiej
połowie 1944 oddziały BCH operujące
na Podkarpaciu, w Tatrach i Beski-
dzie. Łączyło się to z planami radziec-

kiej ofensywy w kierunku Śląska i
Moraw. Radiostacja oddziałów ma-
jora Szczepanowicza, kapitana Kozu-
bowa i majora „Dowgałowa” (Andrze-
ja Bielawcewa) przekazała do USzRP
bogaty serwis informacji o nieprzy-
jacieli otrzymanych od bechowców.
Major „Dowgałow” zdobył dzięki
bechowcom „Sępa” (Kazimierza Wą-
tróbskiego) dokładne plany niemiec-
kich umocnień we wschodniej części
województwa krakowskiego. Oddział
rozpoznawczy uważał informacje do-
starzczone przez BCH za „najbardziej
wiarygodne”.

Bardzo daleko na zachód sięgała działa-
ność wywiadowców BCH z Podokręsu
„Wkra” (północno-zachodnie Mazowsze),
którym kierował kapitan „Burta” (Ry-
szard Siemiatkowski). Podlegli mu wy-
wiadowcy działali nawet aż w okolicach
Ostródy i Torunia. Podwładni „Burty”
ściśle współpracowali z grupą spadochro-
niarzy majora „Smirnowa” (Genadja
Bratczykowa), dwukrotnego bohatera
ZSRR bazującego na tzw. „Wyspie Jura-
nda” (pośrodku Wkry na terenie powiatu
sierpeckiego). Z ulokowanej tam radio-
stacji płynęły do sztabu 2 Frontu Białor-
uskiego bardzo ważne wiadomości o nie-
przyjacieli, które dostarczał „Burta” i
jego współpracownicy, posiadający różne
kontakty nawet w Prusach Wschodnich.

W raportach wywiadowców radziec-
kich spoczywających dziś w archi-
wach Moskwy, Kijowa i Mińska żoł-
nierze „zielonej konicyzyny” uzyskali
najwyższą ocenę. Zdecydował o tym
ich patriotyzm, realizowany także w
wielu anonimowych bitwach, tocz-
nych na najtrudniejszych odcinkach
„frontu bez salw”.

(Koniec)

WOJCIECH SULEWSKI

Szerokie pole do współdziałania

I Sekretarz KC PZPR — Edward Gierk udzielił w tych dniach wywiadu redaktorowi naczelnemu paryskiego dziennika „Le Monde” — panu Andre Fontaine. Przedrukujemy ten wywiad — w skrócie za warszawskim tygodnikiem „Kultura”.

— **Panie Pierwszy Sekretarzu — jakie są główne cele Pańskiej wizyty we Francji?**

— Głównym celem mojej wizyty jest dalszy rozwój stosunków między naszymi krajami. Nie jest to jedynie moje osobiste życzenie, lecz — jestem o tym przekonany — życzenie wszystkich Polaków. W oparciu o tradycyjną, wciąż żywą i przyjaźń polsko-francuską powinniśmy rozwijać wszechstronną, szeroką współpracę.

— **Mówi Pan o współpracy we wszystkich dziedzinach. Którą z nich uważa Pan za najważniejszą?**

— Bez wątpienia — współpracę gospodarczą. Decydować o niej będzie o pogłębieniu całokształtu stosunków polsko-francuskich. Nie traktujemy jej jedynie z punktu widzenia korzyści ekonomicznych, jakie może przynieść, lecz również jako środek decydujący o zbliżeniu naszych narodów, o ich współdziałaniu na rzecz rozwoju współpracy ogólnoeuropejskiej.

Zadowoleni jesteśmy z naszych kontaktów politycznych. Polska — francuska wymiana handlowa w ciągu ostatnich lat stosunkowo szybko rosła. A jednak, szczerze mówiąc, stan tej wymiany nie może być dawać. Nie odpowiada ona możliwościom obu naszych krajów. Mam na myśli nie tylko handel, lecz także kooperację przemysłową, współpracę naukową i techniczną.

Polska przeżywa dynamiczny rozwój socjalistyczny. Pan Pompidou stwierdził w czasie swej ostatniej konferencji prasowej, że Francja szampana i mody krawieckiej przeżyła się. Można to samo powiedzieć o Polsce węgla, wódki i szynki. Dzisiejsza Polska wytwarza nowoczesne urządzenia i wyroby przemysłowe. Stała się wielkim państwem przemysłowym.

Oczywiście, mamy dużo jeszcze do zrobienia w dziedzinie stopy życiowej. To prawda. Ale prawdą jest również, że żaden niemal kraj europejski nie startował z tak niskiego jak my poziomu. Czy, wiecie, że Niemcy zniszczyli 40 proc. naszego potencjału przemysłowego? A przecież i Polska przedwojenna nie należała do krajów rozwiniętych. Jeżeli więc w roku 1972 kraj nasz zajmuje 10 miejsc w świecie pod względem produkcji przemysłowej, można sobie wyobrazić, jak olbrzymi był wysiłek narodu i jak wielki jest nasz dorobek.

Mogę Was zapewnić, że na tym nie poprzestaniemy. Zbliżamy się do wskaźników produkcyjnych krajów najbardziej rozwiniętych. Nie wiem, czy zajmujemy ósme, czy dziewiąte miejsce, ale z pewnością nie po zostaniemy na dziesiątym. Dziś już Polski nie można traktować, jak to było przed wojną, jako kraju polowań.

— **Jeździ się nadal na polowania...**

— Tak, oczywiście, ale jest to kraj przemysłowy. Postawiliśmy sobie za cel wybudowanie drugiej Polski do roku 1990. Dokonamy tego.

— **Jak to pojmować? Czy należy rozumieć, że podwoicie produkcję?**

— Podwoimy powierzchnię mieszkalną. W produkcji podziemy dalej. Już obecny plan pięcioletni przewiduje wzrost produkcji o 40 proc. Mamy na dziecie, że zadania przekroczyć i osiągnąć 45 do 50 proc. wzrostu.

— **Przejdźmy obecnie na płaszczyznę polityczną. Jak Pan ocenia, w związku z tym, rozwój stosunków polsko-francuskich?**

— Myślę, że należy do tego podejść w sposób realistyczny, a jednocześnie z większą śmiałością.

Przyjaźne stosunki między naszymi krajami posiadają wielowiekową tradycję. Pan

Pompidou powiedział ostatnio, że narody nasze nigdy ze sobą nie walczyły, a często były sojusznikami.

Doceniamy wartość tych tradycji. Należy jednocześnie zdawać sobie sprawę z doniosłości zmian, jakie dokonały się w charakterze naszych wzajemnych stosunków. Dawniej, szczególnie zaś w okresie międzywojennym, stosunki polsko-francuskie koncentrowały się na problemach bezpieczeństwa. Niestety, problemy te nie znalazły rozwiązania w tym okresie. W roku 1939 Polska musiała w osamotnieniu stoczyć śmiertelny bój z hitlerowskim najeźdźcą.

W toku najcięższych lat drugiej wojny światowej, kiedy decydował się los naszego kraju, kiedy miliony Polaków walczyli na wszystkich frontach i w ruchu oporu, naród nasz znalazł drogę do wolności i trwałe oparcie dla swego bezpieczeństwa w sojuszu ze Związkiem Radzieckim i w ustroju socjalistycznym.

W świecie dzisiejszym, w dzisiejszej Europie, stosunki polsko-francuskie opierają się na zasadach pokojowego współistnienia między państwami o odmiennych ustrojach. Oczywiście, że nie ograniczamy sensu tych zasad jedynie do zachowania pokoju i do pokojowego rozwiązywania kwestii spornych, zresztą nie ma takich kwestii między Polską i Francją.

Precyzujemy teraz perspektywę rozwoju stosunków polsko-francuskich. Decyduje, jakie po dejmiemy dla ukierunkowania i wzbogacenia tych stosunków zadecydują o ich kształcie nie tylko na najbliższe dziesięciolecie, lecz i na następne. Dlatego też wspólnie z naszymi francuskimi partnerami pragniemy głęboko zastanowić się nad tymi problemami.

— **Oczywiście, wspólnie z nimi dokonacie oceny sytuacji światowej. Jak ją Pan ocenia?**

— Świat obecny stoi wobec problemów o historycznej doniosłości i charakteryzuje się przyspieszonym tempem przemian. Myślę, że coraz bardziej powszechne uznanie zasady pokojowego współistnienia wpływa w sposób szczególny nie tylko na kształtowanie się sytuacji międzynarodowej, ale również na teraźniejszość i przyszłość całej ludzkości. Jest to podstawowy warunek eliminacji niebezpieczeństwa nowego światowego konfliktu i pokojowego rozwiązywania spornych problemów w duchu współpracy.

Ta tendencja musi zwyciężyć! Od jej zwycięstwa zależy los całej ludzkości. Walka o pokój na świecie stanowi dla nas, komunistów i dla całej wspólnoty państw socjalistycznych, którą utworzyliśmy, podstawowe zadanie na arenie międzynarodowej.

Niestety, pokój nie panuje jeszcze na całym świecie. Przemoc nadal jest stosowana w stosunkach międzynarodowych, pomimo iż całe doświadczenie powojenne uczy, że stosowanie jej nie tylko nie prowadzi do rozwiązania żadnego problemu, lecz odwrotnie — pogarsza sytuację i rodzi niebezpieczne napięcia. Ma my tego dowody w Indochinach i na Bliskim Wschodzie.

— **Wśród zmian, jakie dokonały się w Europie, jedną z najbardziej znamienitych jest zmiana stosunków między Polską a Republiką Federalną. W ostatnim okresie doprowadziło to do nawiązania stosunków dyplomatycznych między oboma krajami. Jaka jest Pańska ocena tego wydarzenia?**

— Dokonująca się normalizacja jest zgodna z od dawna określonym i niezmiennym stanowiskiem naszej polityki i polityki wspólnoty socjalistycznej. Polska wielokrotnie występowała w stosunku do NRF z propozycjami normalizacji, lecz spotykała się z negatywnym stanowiskiem. Sytuacja uległa zmianie dopiero po doświadczeniach władzy kancle-rza Brandta i przyjęciu przez niego polityki bardziej realistycznej. W pełni doceniamy znaczenie tej zmiany.

Warunkiem sine qua non normalizacji naszych stosunków z NRF było uznanie przez NRF nienaruszalności i osta-

tecznego charakteru zachodniej granicy Polski na Odrze i Nysie. Jak wiadomo stanowi to główną klauzulę Układu zawartego między Polską a NRF 7 grudnia 1970 roku. Układ wszedł w życie i to właśnie pozwoliło na nawiązanie stosunków dyplomatycznych.

Nie należy zapominać, że Niemiecka Republika Demokratyczna już 20 lat wcześniej, natychmiast po powstaniu, uznała granicę na Odrze i Nysie za ostateczną. Właśnie z NRF — państwem socjalistycznym, a więc pokojowym, zdołaliśmy dokonać zasadniczego zwrotu w tysiącletniej historii stosunków polsko-niemieckich, które — jak wiadomo — najeżone były licznymi konfliktami. Całkowicie otwarcie granicy między oboma naszymi krajami stanowi najlepszy symbol dokonanej zmiany. Już jedenaście milionów obywateli Polski i NRF przekroczyło tę granicę.

Opowiadamy się, oczywiście, za normalizacją stosunków między NRF a wszystkimi krajami socjalistycznymi. Wymaga to uregulowania problemów między Czechosłowacją a NRF. Należy wyciągnąć wszystkie wnioski, wypływające z rzeczywistości istnienia dwóch suwerennych państw — NRF i NRF. NRF winna być uznana przez wszystkie państwa, zgodnie z normami prawa międzynarodowego. Utrzymanie w tej sprawie absurdu danego stanowiska może tylko zaszkodzić Europie.

— **Obserwując rozmowy z Niemcami zachodnimi, NRF i Francją należą do wspólnego ugrupowania, do Wspólnego Rynku. Jak Pan sobie wyobraża stosunki Polski ze Wspólnym Rynkiem?**

— Regionalna współpraca gospodarcza to, bez wątpienia, jedna z charakterystycznych tendencji świata współczesnego. Rewolucja naukowo-techniczna czyni ją pod wieloma względami bardziej niezbędną. Jeżeli więc zajmujemy, jak wiadomo, krytyczne stanowisko w stosunku do Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej, to nie jest to z naszej strony objaw niechęci wobec samej zasady integracji gospodarczej. Jesteśmy realistami, a Europejska Wspólnota Gospodarcza jest rzeczywistością. Zarzucamy jej natomiast dyskryminacyjną politykę w stosunku do krajów socjalistycznych. Przecistawiamy się przeszkodom hamującym rozwój stosunków gospodarczych. Istota problemu nie tkwi więc w naszym stosunku do EWG, lecz w stosunku EWG wobec nas.

— **W rozmowach z Panem Pompidou zapewne poruszony będzie temat europejskiej konferencji na rzecz bezpieczeństwa i współpracy. Czego się Pan spodziewa w związku z tym?**

— Stanowisko nasze, które podzielała wszystkie państwa — sygnatariusze Układu Warszawskiego — jest dobrze znane. Wypowiadamy się za prowadzeniem wielostronnych rozmów przygotowawczych, które, mam nadzieję, rozpoczną się w listopadzie. Rozmowy powinny doprowadzić do ustalenia terminu, miejsca i porządku dziennego konferencji.

Wypowiadamy się za zwołaniem, możliwie jak najszybciej, tej konferencji oraz uważamy, że istnieje realne możliwości zapewnienia jej sukcesu.

— **Jak Pan ocenia możliwości rokowań na temat światowego ograniczenia zbrojeń?**

— Jestem zdania, że taka możliwość istnieje. ZSRR wystąpił z konkretną inicjatywą, proponując zwołanie światowej konferencji o rozbrojeniu. Są inne propozycje, jak np. propozycja przeprowadzenia rozmów pięciu mocarstw, dysponujących bronią atomową. Jednocześnie całkowicie podziela my zdanie, że ustanowienie bezpośredniego związku między europejską konferencją, a podjęciem rokowań na temat ograniczenia sił zbrojnych w Europie mogłoby niepotrzebnie opóźnić zwołanie konferencji na rzecz bezpieczeństwa.

— **Jeżeli Pan Pierwszy Sekretarz pozwoli, przejdziemy**

obecnie do spraw polskich. Duże zmiany nastąpiły od czasu wydarzeń z grudnia 1970 roku. Jak by Pan scharakteryzował te zmiany?

— Charakteryzowanie wniosków, jakie wyciągnęliśmy i pracy jakiej dokonaliśmy zajęłoby wiele czasu, mogę natomiast odesłać Pana do uchwały naszego VI Zjazdu i do ich praktycznej realizacji. Pragnę jednak powiedzieć kilka słów o nowej atmosferze naszej pracy. Dużo rozmawiamy z ludźmi. Utrzymujemy stałe kontakty z robotnikami, inżynierami, chłopami. Konsultujemy z nimi ważne sprawy państwowe i polityczne. Konsultacje ułatwiają nam pracę i pozwalają na wprowadzanie korekt.

Proszę mnie dobrze zrozumieć. Ta działalność, ta bezpośrednia praca z ludźmi, w terenie, wszędzie, nie dotyczy tylko mnie. Kontakty nawiązywane różnymi kanałami stanowią obecnie niezmiernie ważny element działalności całej naszej partii. Ułatwiają one rozwiązywanie stojących przed nami problemów. Nie ukrywam, że jest to praca wcale niełatwa, ale konieczna.

— **Dlaczego niełatwa?**

— Siedzieć za biurkiem jest łatwiej. Ale w każdym razie jeśli o mnie idzie, nie potrafię pracować inaczej niż to robię.

— **Ludzie są chyba zadowoleni z możliwości porozmawiania z Panem, z możliwością przedstawienia swoich bolączek?**

— Nie wiem. Faktem jest, że osiągnięte wyniki są dobre, często bardzo dobre. Nie można jednak bez zbytniego uproszczenia, mówić tylko o wynikach osiągniętych po grudniu 1970. Krytyka niedostatków przeszłości niczym nie pomniejsza oczywistych i poważnych osiągnięć budownictwa socjalistycznego w Polsce w całym jego okresie.

Przywróciliśmy klimat zaufania między narodem a partią oraz wżadem. Stały dialog z narodem przyczynia się do lepszego zrozumienia potrzeb. Zamierzamy ściślej wiązać wzrost stopy życiowej z przyspieszonym rozwojem gospodarki narodowej. W tym kontekście plan pięcioletni obejmujący lata 1971—75 przewiduje między innymi wzrost funduszu spożycia o 40 proc., płac realnych o 18—20 proc., jak również dalszą poprawę warunków socjalnych ludności.

Naród nasz, a zwłaszcza klasa robotnicza, udziela pełnego poparcia temu programowi. Liczne zastępy młodych kadr, odpowiednio przygotowanych do nowoczesnej pracy, stanowią również bardzo ważki element naszego rozwoju. W ciągu obecnej pięcioletki 3.500.000 młodych Polaków i Polek zajmie miejsce przy warsztatach pracy.

Posiadamy wszystkie niezbędne warunki dla dalszego dynamicznego i wszechstronnego rozwoju Polski. Istnieją też sprzyjające warunki zewnętrzne, mianowicie coraz szersza współpraca gospodarcza Polski ze Związkiem Radzieckim i innymi państwami wspólnoty socjalistycznej, socjalistyczna integracja gospodarcza, rozwijająca się w ramach Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. Także w tym kontekście pragniemy rozszerzenia naszych stosunków gospodarczych z innymi krajami, w szczególności z Francją.

— **Panie Pierwszy Sekretarzu — ostatnie pytanie: pewna liczba Żydów opuściła Polskę w ciągu ostatnich lat. Chciałbym zapytać Pana jak wygląda problem żydowski w Polsce?**

— W Polsce nigdy nie było dyskryminacji rasowej. Na przestrzeni wieków byliśmy narodem tolerancyjnym. Postawa ta wynika z tego, że historia nigdy nas nie rozpierała. Stwierdzenie to odnosi się nie tylko do komunistów, ale do całego narodu polskiego, który zawsze potępiał w okresie międzywojennym nacjonalistyczne wybryki niektórych partii prawicowych. Wojna potwierdziła jedność poglądów naszej partii i społeczeństwa w tej sprawie. Sześć i pół miliona Polaków



zginęło podczas okupacji. Trzy miliony spośród nich było pochodzenia żydowskiego. Wszystkie partie polityczne, które wówczas walczyły na naszej ziemi z hitleryzmem, zajęły w tej sprawie zgodne i jednoznaczne stanowisko.

Następnie przyszło wyzwolenie. W tym nowym okresie znikły wszelkie różnice związane z narodowością lub rasą. Obecnie np., gdyby Pan zapytał mnie, ilu jest w naszym kraju Polaków pochodzenia żydowskiego, nie byłbym w stanie udzielić odpowiedzi. Problem tego rodzaju u nas nie istnieje.

Postawił mi Pan zaraz pytanie: no dobrze, a co stało się w latach 1967—68? A więc stało się to, czegośmy się najmniej spodziewali. Stanowisko, które zajął nasz rząd wobec agresji izraelskiej prze-

ciwko krajom arabskim, spotkało się ze sprzeciwem pewnej części ludności pochodzenia żydowskiego. Z drugiej strony postawa ta wywołała dezaprobatę naszej społeczności, w tym także pewnej liczby Polaków pochodzenia żydowskiego. Można więc stwierdzić, że w latach 1967—68 mieliśmy do czynienia z różnicami politycznymi dotyczącymi stanowiska wobec agresji.

Jeżeli spojrzymy na sprawę obecnie, w roku 1972, to stwierdzamy, że te emocje należą do przeszłości. Część z tych, którzy zaangażowali się politycznie w sposób najbardziej agresywny opuściła Polskę z własnej woli. Inni się zreflektowali. Obecnie nie obserwujemy nic, co mogłoby wydawać się niepokojące. Problem, który Pan podniósł, nie istnieje.

„Moje spotkanie z Krajem Rad“

Wielki konkurs „Głosu“ i TPR

Obchody 50-lecia powstania Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich wchodzą w okres kulminacji. Jest to wyjątkowa okazja ukazania wszystkich aspektów naszych stosunków z ZSRR, zwłaszcza zaś tego, co Polska zawdzięcza powstaniu oraz rozwojowi Kraju Rad.

Od chwili powstania Polski Ludowej stosunki polsko-radzieckie nabrały diametralnie różnego charakteru, ustaliły się między naszymi narodami jako stosunki przyjaźni i braterstwa. Odtąd też wielu Polaków udaje się do Związku Radzieckiego aby tam studiować, odbywać staże naukowe, praktyki zawodowe, aby realizować tam radzieckie zamówienia (np. budować zakłady przemysłowe). Dziesiątki tysięcy Polaków udaje się corocznie do ZSRR na odpoczynek, w celach turystycznych, odwiedza przyjaciół.

Biorąc to wszystko pod uwagę redakcja „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO“ i Zarząd Wojewódzki Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Poznaniu postanowiły ogłosić KONKURS na relację z pobytu w ZSRR, w której zawarte byłyby doświadczenia przydatne dla bieżącej praktyki społeczno-gospodarczej naszego kraju. Idzie to to, aby Czytelnicy nasi napisali o tym, czego się w Kraju Rad nauczyli i co — ich zdaniem — mogłoby być przeniesione na nasz grunt. Jak z tego widać idzie nam o aktualne obserwacje z ostatnich lat, z wszelkich dziedzin życia. I o „nauki“ niekoniecznie wynoszone ze szkoły czy uczelni, ale po prostu z życia. A jak wiadomo ciekawe obserwacje można niekiedy poczynić nawet na ulicy.

Oczywiście, szczególnie cenne będą doświadczenia z różnych dziedzin gospodarki. Niemniej jednak ciekawe i wartościowe mogą być uwagi z dziedziny nauki, oświaty, kultury — wymieniamy tylko przykładowo — a także ze spotkań z ludźmi radzieckimi. Relacje te w swej treści winny sprzyjać lepszemu poznaniu Kraju Rad i zacieśnieniu więzów przyjaźni między obywatelami Polski i ZSRR.

A teraz warunki KONKURSU. Może wziąć w nim udział każdy kto nadeśle do 20 listopada 1972 opis swojego pobytu w ZSRR, odpowiadający podanym wskazówkom, pod adresem redakcji „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO“, Poznań 2, ul. Grunwaldzka 19 z dopiskiem na kopercie „MOJE SPOTKANIE Z KRAJEM RAD“. Maksymalna objętość korespondencji 5 stron znormalizowanego maszynopisu.

Organizatorzy przygotowali atrakcyjne nagrody dla zwycięzców konkursu:

● Dwie główne nagrody stanowi udział w wycieczkach do Związku Radzieckiego.

● W zestawie nagród rzeczowych — wyłącznie towarów pochodzenia radzieckiego — znajdują się m. in. znakomity radiodiodobitnik tranzystorowy „Selenia“, aparat fotograficzny, zegarki, komplet łyżeczek srebrnych pozłacanych, komplet koszyków posrebrzanych do szklanek, miniaturowe samowary itd.

Pełny zestaw nagród podamy w najbliższych dniach. Zwycięzcom konkursu wyłoni sąd konkursowy, powołany przez organizatorów. Ogłoszenie wyników spodziewane jest pod koniec listopada. Najciekawsze i najbardziej wartościowe prace będą publikowane na łamach „GŁOSU“ w całości bądź we fragmentach za normalnym honorarium autorskim.

A więc zapraszamy: piszcie o tym, co zaobserwowaliście podczas Waszego pobytu w ZSRR, o tym co — Waszym zdaniem — może się przydać w naszym życiu, co łączy nasze narody.

Samolotowe mistrzostwa Polski

W Centrum Wyszkołenia Lotniczego w Lesznie Wielkopolskim rozpoczęły się w czwartek XV Samolotowe Mistrzostwa Polski Rajdowo-Nawigacyjne. Bieże w nich udział ponad 30 załóg startujących na samolotach polskiej produkcji.

Pierwsza konkurencja był zlot gwiazdysty załóg z macierzystych aeroklubów do Leszna. Pierwsze miejsce zajęły ex aequo dwie załogi: Kasperk i Milcarz (Aeroklub Swidnik) oraz Tajchman i War-kiewicz (Aeroklub Czeszochowski). Obie załogi startujące na „Gawronach” zdobyły po 920 pkt. Dalsze miejsca: 3. Baran, Staryszak (Aeroklub Rzeszowski) na „Gawronie” — 919 pkt. 4-5. Duzdzik, Targowski (Aeroklub Warszawski) na „Wildzie” i Stafiej, Trzeciak (Aeroklub Rzeszowski) na „Gawronie” — po 910 pkt. 6. Gross, Mokwa (Aeroklub Wrocławski) — 900 pkt.
Załoga wrocławska Gross, Mo-

kwa broni tytułu mistrza Polski zdobytego w ubiegłym roku.
(G-b)

Zwycięstwo szachistek i remis szachistów

W VIII rundzie rozgrywanej w Skopje szachowej olimpiady mężczyzn Polacy zremisowali w kolejnym meczu finału „A” z NRD 2:2. Schmidt odniósł zwycięstwo nad Uhlmannem, Bednarski przegrał z Malichem a partie Pytel-Liebert i Filipowicz-Vogt przyniosły remis.

W drugiej rundzie finału „B” szachistek Polki pokonały Jugosławię 1,5:0,5 pkt. Erefńska wygrała z Jovanovic a Litmanowicz zremisowała z byłą reprezentantką Polski Konarkowską-Sokolow. (ob)

dalekopisem

SKRA MISTRZEM POLSKI

Komisja techniczna PZLA zwerifikowała wyniki rozgrywek ligowych w lekkiej atletyce na rok 1972. Tytuł mistrza Polski zdobyła warszawska Skra — 293,5 pkt., wyprzedzając Górnika Zabrze — 275 pkt. W pierwszej lidze jest 12 zespołów, a w drugiej — 32. Szeregi I ligi opuszczają Gwardia Olsztyn i AZS Poznań. Na ich miejsce do ekstraklasy awansowały Start Lublin i Wawel Kraków.

REKORD ŚWIATA W CHODZIE
Radziecki chodźca, srebrny medalista na dystansie 50 km w Monachium — Władimir Kozłow ustanowił rekord świata w chodzie na tym dystansie — 4:03,42 godz. Dotychczasowy rekord należał do Petera Selzera (NRD) i wynosił 4:04,19,8 godz.

KOLEJNE ZWYCIĘSTWO EDDY MERCKXA

W Bolonii rozegrano tradycyjny, 55. wyścig „Emilia” na okrężnej trasie długości 220 km. Pierwsze miejsce zajął Eddy Merckx (Belgia), który jest pierwszym z granicznym zwycięzcą w tej imprezie. (o-b)

Hokej na trawie

Kolejna runda spotkań

W trzeciej, jesiennej kolejce spotkań o mistrzostwo I ligi w hokeju na trawie dojdzie (w dniach 7 i 8 bm.) w Poznaniu do pojedynków lokalnych rywali: Grunwald, Lecha i Warty, zajmujących w tabeli spotkań miejsca od 2 do 4, za rewalacyjnym w tych wal-kach Górnikiem z Siemianowic. 7 bm. Warta podejmować będzie wrocławską Spartę, zespół dobrze spisującego się beniaminka ekstraklasy. Większe zainteresowanie towarzyszyć będzie przypuszczalnie pojedynkowi Lecha z Grunwaldem. Wojskowi — to drużyna bez straty punktów w rundzie jesiennej. Ponadto w tym dniu odbędą się mecze: w Gnieźnie — Sparta Gn. — Siemianowiczanka, Start — Górnik Siemianowice, dalej w Katowicach: AZS — Stella Gniezno, i w Gliwicach Piast — Polonia Sroda.

W niedzielę (8 bm.) zmierzą się następujące zespoły: Warta — Grunwald, Lech — Sparta Wr., AZS — Polonia, Piast — Stella, Sparta Gn. — Górnik i Start — Siemianowiczanka.

W lidze międzywojewódzkiej wystąpią (8 bm.) następujące zespoły: LKS Rogowo — LZS Gasawa, Budowlani — Pomorzanie, Garbar-nia — Semafor i Beskid — Cieszyń. (p)

Żużel

Drużynowi wicemistrzowie świata w Poznaniu

Po rozegraniu serii spotkań w Szwecji, przybywa do Polski ekipa żużlowców Związku Radzieckiego.

W jej skład wchodzi Władimir Kalmykow, Grigori Chlynowski, Wiktor Trofimow i Anatoli Kuźmin — finaliści indywidualnych i drużynowych mistrzostw świata. W tych ostatnich zawodach, rozegranych niedawno na torze w Ol-ching (NRD), drużyna radziecka zajęła drugie miejsce, ulegając tylko zespołowi angielskiemu. Po nadto wystąpił: Michaił Gusiew, Władimir Mazanow, Władimir Zapieczny i Oleg Galiutdinow. Pierwszy z serii interesujących

meczy międzypaństwowych rozegrany zostanie na torze w Gorzowie. Natomiast we wtorek 10 bm. na stadionie Olimpij w Poznaniu odbędą się drugie spotkanie oby dwu zespołów.

W barwach Polski na torze Olimpij zobaczymy, Jerzego Padewskiego, Jerzego Kniadza, Marka Cieślaka, Bogdana Szuluka i Jana Zabika. Wystąpią także: Andrzej Pogorzelski, Zenon Plech — aktualny mistrz Polski, oraz Bernard Jader — młodzieżowy mistrz Polski.

Zawody odbędą się przy świetle elektrycznym — początek godz. 18. (zb)



Poznańska Warta zorganizowała czwórmech trampkarzy, w którym oprócz zespołu gospodarzy, startowali młodzi piłkarze Lecha, Olimpij i Przemysław. Walczyli oni o puchar ufundowany przez Zarząd Zakładowy ZMS przy HCP. W poniedziałek 2 bm. na Stadionie 22 Lipca odbyły się finały. Po ładnej i stojącej na dobrym poziomie grze Lech pokonał Wartę 3:2, zajmując pierwsze miejsce i zdobywając puchar. W walce o III i IV miejsce spotkały się drużyny Olimpij i Przemysław. Zwyciężyła Olimpia 2:1. Na zdjęciu: uczestnicy turnieju wraz ze swymi opiekunami.

Fot. — K. Przychodzik

Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 5 października 1972 r. zmarł nasz kochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 69, śp.

TOMASZ STACHOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 7 bm. o godz. 9.40 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni

córka, syn, synowa, zięć i wnuk

Poznań, ul. Kościelna 4 m. 5. 26850g

† Dnia 4 października 1972 r. zakończył swój pracowity żywot, opatrzony Sakramentami św., nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradiadek, przeżywszy lat 82, śp.

MICHAŁ WOJCIECHOWSKI emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 7 bm. o godz. 7.55 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążeni

córki, synowie z rodzinami

Poznań, ul. Śniadeckich 11 m. 9. 26889g

† W dniu 4 października 1972 r. zmarł w wieku 82 lat po ciężkiej chorobie, namaszczonej Olejami św., śp.

STANISŁAW FRANKOWSKI

oficer rezerwy, powstaniec wielkopolski, uczestnik I wojny światowej i kampanii wrześniowej, nestor rzemiosła i kupiectwa branży jubilerskiej i zegarmistrzowskiej.

Pogrzeb nieodwołanego, drogiego brata, wujka, stryja i szwagra, odbędzie się w sobotę, dnia 7 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

o czym w smutku zawiadamia

RODZINA

26893g

W dniu 4 października 1972 r. zmarła nasza młoda pracownica, koleżanka

ALICJA LUDWICZEK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 6 października 1972 r. o godz. 10.25 na cmentarzu na Junikowie. Wyrazy serdecznego współczucia Rodzinie Zmarłej w imieniu załogi Poznańskiej Fabryki Maszyn i Aparatów Przem. Spoż. w Poznaniu, składają:

Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa, Rada Robotnicza, ZMS.

8383-K1

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 4 października 1972 r. odszedł od nas na zawsze, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, kochany ojciec, brat, wuj, stryj, szwagier, teść i dziadek, śp.

LUDWIK ANDRZEJEWSKI

b. kapitan WP, powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Wielkopolskim Krzyżem Powstań-czym, Srebrnym Krzyżem Zasługi i innymi odznaczeniami, członek ZBoWiD.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 października 1972 roku o godz. 11 na cmentarzu junikowskim w Poznaniu.

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

Poznań, ul. Zupańskiego 6a m. 17. 26796g

† W dniu 5 października 1972 roku po długich z cierpliwością znoszonych cierpieniach zmarła w wieku 88 lat, nasza droga matka, śp.

STANISŁAWA DOMINIAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 7 października br. o godz. 11 na cmentarzu parafii św. Jana Wianney przy ul. Lutyckiej.

W smutku pogrążona

dzieci z rodzinami

Poznań, Winogrody 20. 26892g

Praca i nauka

Fryzjerka potrzebna. Osie die Wielkiego Października, blok 8. 26839g

Przyjmę uczniów w zawo dzie ślusarsko - mecha-nicznym. Warsztat: Z. Kan-torski. Knapowskiego 9. 26478g

Przyjmę robotników bu-dowlanych. Poznań, Kan-teckiego 2, wejście z Trój-pola. 26611g

Pomoc dla dziecka, przy-jmę. Młyńska 9 m. 6. 26582g

Uczennicę do zakładu fo-tograficznego pod Pozna-niem — przyjmę. Zgłosze-nia: Poznań, ul. Długa 4 m. 5. 26568g

Kulturalną panią, docho-dzącą do rocznego dziec-ka — zatrudnię zaraz. — Zgłoszenia: niedziela, ul. Biała 1a m. 16. 26891g

Opiekunka do dwuletnio-go dziecka (dziewczynka) zaraz potrzebna. Zgłosze-nia: Osiedle Przyjaźni 3B m. 29, godz. 17-18. 26819g

Przyjmę pracownika in-stalatora wod.-kan i c. o. (praca na terenie Stesz-ewa). Poznań, Lipowa 14 m. 3, od godz. 14-15. 26727g

Profesor liceum udziela lekcji matematyki, fizyki, chemii, rosyjskiego. Tele-fon 672-502. 26211g

Kupno i Sprzedaż

Kupię barak 100 m², spr-de dam klatki przepięrcze. Adres: Mosina, ul. Kole-jowa 8 m. 5. 26260g

Kupię 50 kur rasy nośnej, 5-6 miesięcy. Tel. 590-89. 26261g

Sprzedam kożuch męski i radio Ewa. Skryta 7 m. 2. 26731g

Sprzedam żyrandol brąz, pięcioramienny, szafę trzy drzwiami nową, chodniki pluszowe, foteliki szwedz-ka, obrazy, linoleum. Ad-res wskazuje „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 26668g

Wózki dziecięce, nowe wzory, poleca wytwórnia, Dzierżynskiego 37. 25815g

Zwywółt ligustr, krzewy, sprzedam. Przy zamówie-niu wysyłam na miejsce. Tel. 557-78, Poznań. 25956g

Podręczniki do nauki ję-zyka francuskiego — au-tor „Mauger” — kupi na-tychmiast Spółdzielnia Pra-cy „Wiedza”. Kraków, ul. Sebastiana 13. 1651-K2

Gilotynę Krause do papie-ru 50 cm, sprzedam. Ofer-ty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24839g.

Sprzedam większą ilość blachy ocynkowanej i pa-py. Informacje: tel. 588-66, w godz. 8-12. 24854g

Sprzedam maszynę do szy-cia Warty 1 2 pierzyny. Chłapowskiego 8 m. 9. 24872g

Dozorstwo z paleniem c. o. przyjmę, warunek mie-szkania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 25102g

Czeladnik i uczeń piekar-ski — potrzebni do utrzy-maniem. Luboń 1, Powst. Wkp. 15. 25113g

Przyjmę dozorstwo z mie-szkaniem. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 24974g

Przyjmę pracownika z pra-ktyką do mechaniki samo-chodowej. Dębiec, Trójcy 17. 25017g

Samochody

Sprzedam Volkswagena 1300, po wypadku. Telefon 509-30. 26608g

Sprzedam Moskwicza 407. Dobra 27, godz. 18-20. 26477g

Sprzedam samochód „Re-nault Dauphine”, po ma-łym wypadku. Ul. Rutkow-skiego 10 m. 6, po godz. 16. 24932g

Dnia 4 października 1972 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa, niezapom-niana matka, teściowa i babcia, przeżywszy 74 lata

JOANNA KACZMAREK z domu MENLIKOWSKA

Obrzędy pogrzebowe z mszą św., odbędzie się w sobotę, dnia 7 października 1972 r. o godz. 12.30 w kościele parafialnym w Chodzieży.

o czym zawiadamia w smutku pogrążona

RODZINA

Chodzież, ul. Kościuszkii 29. 26830g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 4 października 1972 r. zmarł nagle, namaszczonej Olejami św., w wieku 74 lat mój najdroższy mąż, ukochany ojciec, teść, dziadek, śp.

JAN SIWEK

odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Pamiątkowym Monte Cassino, Wielkopolskim Krzyżem Powstań-czym i innymi odznaczeniami.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 7 paździer-nika 1972 r. o godz. 11.40 na cmentarzu junikow-skim.

W smutku pogrążeni

żona, córka, syn, synowa, zięć i wnuczka

Poznań, Owsiana 11 m. 26. 26797g

Lokale

Studentka, poszukuje po-koju. Tel. 679-753. 26386g

Zamienię 2 mieszkania spółdzielcze 2-pokojowe i 1-pokojowe — na 3 wgle-dnie 4-pokojowe (waru-nek c. o.). Oferty „Pra-sa”, Grunwaldzka 19 dla 26562g.

Rencistka po 60, sytuowa-na, poszukuje wspólnego, względnie samodzielnego pokoju. Zgłoszenia: tel. 709-58. 25019g

Wynajmę pokój z wygo-dami. Najchętniej małżeń-stwo z prowincji, płatne z góry za dwa lata. Gór-czyn, ul. Gołuchowska 43. 25112g

Dwóch pracujących pa-nów, poszukuje niekupu-jącego pokoju. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 25027g.

Nieruchomości

Sprzedam nowy dom par-terowy 2 pokoje, kuchnia, działka 1000 m², Gniezno. Park, Kościuszkii 3/6, Sie-radzki. 22652g

Zabrze! Mieszkanie spół-dzielcze, komfortowe typu M-3, 10 ptr., 36 m² w wie-zowcu (pokój z wnęką) zamienię na podobne e-wentualnie M-2 w Pozna-niu lub okolicy). Skrzypię-ski — Zabrze, Kowalska 12 m. 102. 740p

Sprzedam duży obiekt no-wy z podpiwniczeniem — nadający się na przemysł lub handel, w dobrym miejscu, blisko Poznania. Oferty — „Prasa”, Grun-waldzka 19 dla 26474g.

Sprzedam dom jednorod-zinny, piętrowy, czścio-wo-do wykończenia, przy granicy Poznania, 360.000 zł. Oferty „Prasa”, Grun-waldzka 19 dla 23981g.

Piękną atrakcyjną willę standardowej budowy z pięknym ogrodem, z base-nem, nadającą się na 2 ro-dziny, w centrum Pozna-nia, przy tramwaju — sprzedam poważnemu re-flektantowi! z powodu wy-jazdu za 1.200.000 złotych. Oferty — „Prasa”, Grun-waldzka 19 dla 26565g.

Różne

Wykonuje bramy, furtki, ogrodzenia ozdobne, balu-strady, kraty, konstruk-cje metalowe, wzory do uzgodnienia, również na raty, kredyt PKO. Poznań — Świerczewo, ul. Jaszuń-skiego 12, tel. 204-45. 25069gpr

Nowo powstały sklep sprzedaży detalicznej pole-ca: artykuły motoryza-cyjne, artykuły elektro-techniczne oraz wózki dziecięce. Stanisław Kola, Poznań, ul. Małeckiego 4, wejście z podwórza, tel. 647-86. 24647g

RODZINA

26830g

OŚRODEK USŁUG PEDAGOGICZNYCH

Związku Nauczycielstwa Polskiego w Poznaniu plac Wolności nr 5 — telefon 590-54

PROWADZI

- I — TRZYLETNIE KURSY PRZYGOTOWAWCZE do eksternistycz-nego egzaminu z zakresu programu SZKOŁY ŚREDNIEJ OGÓL-NOKSZTAŁCACEJ.
- II — RÓCZNE KURSY PRZYGOTOWAWCZE do eksternistycznego egzaminu z zakresu programu ZASADNICZYCH SZKÓŁ ZA-WODOWYCH.
- III — KURSY JĘZYKÓW OBCYCH (angielski — francuski — niemiec-ki i rosyjski) w zakładach pracy.
O warunkach przyjęcia na wyżej wymienione kursy informują:
a) na terenie m. Poznania — Ośrodek Usług Pedagogicznych, tel. 590-54, plac Wolności nr 5,
b) na terenie województwa — Zarządy Oddziałów Powiatowych Związku Nauczycielstwa Polskiego.
- IV — Zgłoszenia na NIEDZIELNE STUDIUM JĘZYKÓW OBCYCH i KURSY PRZYGOTOWAWCZE na WYŻSZE UCZELNIE — przyjmuje sekretariat VIII Liceum Ogólnokształcącego w Po-znaniu, ul. Głogowska 92, tel. 610-37, codziennie od godz. 10-13, oraz we wtorki i piątki od godz. 16-18.

Ośrodek UP — ZNP dysponuje kadra doświadczonych nauczycieł specjalistów, stosujących nowoczesne metody nauczania.

7877-K1

Pracownicy poszukiwani

Zarząd Międzynarodowych Targów Poznańskich — przyjmie zaraz do pracy na stałe:

- KONTROLERÓW REWIDENTÓW (strażników) — praca trzymianowa,
- ROBOTNIKÓW wykwalifikowanych — ładowa-czy,
- oraz do prac okresowych:
- PALACZY c. o. i POMOCNIKÓW PALACZY c. o. — praca trzymianowa.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Wydziale Osobowym Zarządu MTP w Poznaniu, ul. Głogowska nr 14, pok. 115.

Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Ziemia-nianego Luboń k. Poznania — przyjmie zaraz

MEZCZYZN powyżej lat 18 do pracy w produk-cji i oddziałach pomocniczych.

Przedsiębiorstwo posiada hotel robotniczy i sto-lówkę.

Pracownicy przyjęci do pracy otrzymują zwrot kosztów przejazdu oraz odzień i obuwie ochronne.

Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Kadr i Szkole-nia Zawodowego Wkpw, PPZ Luboń k. Poznania.

1275-K2

Poznańskie Zakłady Opon Samochodowych „Stomil” w Poznaniu, ul. Starolecka 18, zatrudnią zaraz

- OFICERA POŻARNICTWA, posiadającego pełne wyszkolenie kwalifikacyjne na stanowisko Komendanta Zawodowej Straży Pożarnej kat. III w Oddziale PZOS w Bolesławowie,
- OFICERA POŻARNICTWA, na stanowisko z-cy Komendanta Zaw. Straży Pożarnej w Oddziale PZOS w Bolesławowie.
- Wymagania jak wyżej,
- OFICERA POŻARNICTWA, na stanowisko z-cy Komendanta Zaw. Straży Pożarnej kat. III w PZOS w Poznaniu.
- Wymagania jak wyżej,
- KIEROWCÓW wozów bojowych Straży Pożarnej z kat. I i II prawa jazdy do Zakładu w Po-znaniu i w Bolesławowie.
- PODOFICERÓW Zawodowej Straży Pożarnej, posiadających wyszkolenie podoficerów KIP do Zakładu w Poznaniu i Bolesławowie,
- STRAZAKÓW, posiadających wyszkolenie sze-regowych KIP lub bez wyszkolenia, ale posia-dających uregulowany stosunek do służby woj-skowej, do Zakładów w Poznaniu i Bolesławowie.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia Za-wodowego PZOS „Stomil” w Poznaniu, ul. Starolec-ka 16, pokój 1, telefon 700-21, wewn. 481.

Dojazd tramwajami linii 13, 14, 19. 6966-M1

Poznańskie Przedsiębiorstwo Transportowe Handu w Poznaniu, ul. Wieruszowska nr 2 — Junikowo — zatrudni:

- PRACOWNIKÓW spedycyjnych — ładowaczy,
- KIEROWCÓW z I i II kat. prawa jazdy, Pracownikom zamiejscowym gwarantujemy zakwa-terowanie na koszt przedsiębiorstwa na kwatery prywatnych względnie zwrot części kosztów dojazdu do pracy.
- Wynagrodzenie według obowiązującego w naszym przedsiębiorstwie układu zbiorowego pracy.
- Zgłoszenia przyjmuje i informację udziela Dział Spraw Osobowych — ul. Wieruszowska nr 2 telefon 67-12-01, wewn. 77. 7912-K1

Zuka i gotówkę posiadam, Wypożyczalnia eleganckiej poszukuję akwizycji. Ofer-ty „Prasa” — Grunwaldz-ka 19 dla 25449g. 26415g

W dniu 1 października 1972 r. zmarł nasz dłu-goletni kolega

MARIAN WALIGÓRSKI

mistrz elektrotechnik, były członek Zarządu, zasłużony działacz spo-łeczny w organizacjach rzemieślniczych, odna-czony Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Z żalem żegnamy dobrego kolegę. Cześć Jego pamięci!

Serdeczne wyrazy współczucia Rodzinie Zmar-łego składają:

Rada, Zarząd, Członkowie i Pracownicy Elektrotechnicznej

TEATR

POLSKI — g. 19 „Mistrzowie” (Teatr Dramatyczny z Płowdów — Bułgaria).

OPERA — g. 19 „Zemsta Nieto-perza”.

OPERA — g. 19 „Piękna He-lena”.

MARCINEK — g. 17 „Błękitny jeź”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12, 14, 16 „Wielkie wakacje” (fr. 11 l.), g. 18, 20 „Ocalenie” (pol. 16 l.).

KDF PAŁACOWE — g. 15, 17, 30 „Wspomnienia z przeszłości” (NR 14 l.).

APOLLO — g. 10, 12, 30, 15 „Ostat-ni wojownik” (USA 16 l.), g. 17, 30 „Dyrektor” (radz. 14 l.).

BALTYK — g. 10, 12, 30, 15, 30, 18 „Love story” (USA 16 l.).

CZERNASTKA — g. 10, 12, 14 „Piłnujcie Zuzy” (NRD 14 l.), g. 16, 18, 20 „Kłopoty z cnotą” (jug. 18 l.).

GONG — g. 10, 12 „Rozbójnicy sycylijscy” (wł. 14 l.), g. 16, 18, 20 „Pokusa” (wł. 18 l.).

GRUNWALD — g. 17 „Wódz Seminola” (NRD 14 l.), g. 19, 30 „Złoty” (pol. 16 l.).

GWIAZDA — g. 10, 12, 14 „Jeśli dziś wtorek, to jesteśmy w Bel-gii” (ang. 14 l.), g. 16, 19 „Zmierz-bógów” (wł. 18 l.).

KOSMOS — g. 17 „Tora! Tora! Tora!” (jap.-amer. 14 l.), g. 19, 30 „SDKF „Jubilacik” („Siedziwo w sprawie obywatela poza wszelkim podejrzeniem”).

MALTA — g. 16 „Nieśmiertelni Flit i Flap” (USA 11 l.), g. 18, 20, 15 „Ballada o Cable’u Hogue’u” (USA 16 l.).

MINIATURKA — g. 15, 30 „Histo-ria złoty ciemki” (pol. 7 l.), g. 17, 30, 19, 30 „Korona śmierci” (weg. 18 l.).

OSIEDLE — g. 15, 30, 17, 30 „Gdzie jest generał” (pol. 12 l.), g. 19, 30 „Trzecia część nocy” (pol. 18 l.).

PANCERNIAK — g. 17, 30, 20 „150 na godzinę” (pol. 11 l.).

PRZYJAZŃ — g. 15, 45, 18, 20, 15 „Brylanty pani Zuzy” (pol. 16 l.).

RIALTO — g. 10, 12, 30, 15, 17, 30 „Złota faraonów” (USA 14 l.).

RUSAŁKA (Swarzędz) — g. 15, 17, 19, 30 „Polowanie na muchy” (pol. 18 l.).

SCALA — g. 16, 18 „Kot w bu-tach” (jap. 7 l.), g. 20 „Brylanty pani Zuzy” (pol. 16 l.).

WARTA — g. 10, 12, 30, 15, 20 „Obława” (USA 16 l.), g. 17, 30 „DKF UR ZMS — seans zamknięty. WZASOWICZ (Puszczkowsko) — g. 16, 30, 18, 45 „Boom” (ang. 18 l.), g. 14, 45 „Jeże rodzą się bez kol-ców” (bułg. 7 l.).

WILDA — g. 10, 12, 30, 15, 30, 18, 20, 15 „Był sobie fajdak” (USA 16 l.).

WRZOS (Luboń) — g. 18 „DKF „Lubozem” (seans zamknięty).

WRZOS (Mosina) — g. 15, 17, 19, 15 „Bądź w porcie nocą” (USA 14 l.).

CYRK

CYRK „GDANSK” (obok Sta-dionu im. 22 Lipca) — g. 19.

DYŻURY

SZPITALA: interna, chirurgia ogólna, laryngologia — ul. Mi-ciekiewicza 2; okulistyka, neurologia — ul. Walki Młodych 7; psychia-tria — ul. Szpitalna 29/33.

Pogotowie Ratunkowe dla Po-znania (Chelmońskiego 20): wy-padki uliczne, tel. 999; nagłe za-chorowania w domu, tel. 66-00-66; dla pow. poznańskiego, tel. 544-44; Telefon Zaufania — nr 586-87 i 532-51.

Apteki: Dzierżyńskiego 349, Da-browskiego 140/142, Głogowska 107/109, Główna 53, Kórnicka 24, Mi-ciekiewicza 22, Słowiańska, Staro-lecka 78 (dyżury nocne), Marcin-kowskiego 11 (cała doba).

Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Służby Zdrowia w Po-znaniu — tel. 540-93.

Miejska Lecznica dla Zwierząt (ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414) — g. 8-21 (w nocy nagłe wypadki).

RADIO

PIĄTEK — PROGRAM I: Fala 1322 m: 7.45 Muz. rozrywk.; 8.08 Fe-liton dnia; 8.21 Co słychać w świecie; 8.30 Dla domu i dla ciebie; 9 Dla kl. VI (biologia); „Pod-wodna szpiarnia”; 9.20 P. Dukas — Poemat taneczny „La Peri”; 9.40 Dla przedszkoli „Defilada”; 10.05 „Spłot słoneczny” odc. 7 pow.; 10.25 Muz. operowa; 11 Dla kl. VIII (wych. obywatelskie); „Obywa-tel z VIII klasy”; 11.20 Z archi-wum polskiej piosenki; 11.45 Po-stęp w gospodarstwie domowym; 12.25 Z poznajskich fonoteki mu-zycznej; 13 Dla kl. I i II (wych. muzyczne); „Muzyka dla wróbił”; 13.20 Gra i śpiewa Zespół Ludowy PR w Warszawie; 13.40 Wieści, le-piej, taniej; 14 Raportaż literacki; 14.20 Konc. popołudniowy. W pro-gramie utwory kompozytorów NRD; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 15.45 Dla dzieci „Ole-k i wielka wyprawa” odc. 14 pow.; 16.05 Alfa i Omega; 16.30 Popolu-dnie z młodzieżą; 18.50 Muz. i ak-tualności; 19.15 Z księgarskiej la-dy; 19.30 Kupić, nie kupić — po-słuchać warto; 19.45 Konc. żywe; 20.30 Nie chce w mieście, na wsi wole. — Wyk. zespoły regionalne; 21 Gospodarskie rozmowy; 21.20 Z księgarskiej lady; 21.30 Zespół dzie-wiatka — „Nie z tej ziemi”; 22 Ma-gazyn studencki; 23.10 O co to chodzi; 23.15 F. Schubert — XV Kwartet Smyczkowy G-dur op. 161; 0.10 Program nocny z Gdań-ska.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12, 15, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

GŁOS WIELKOPOLSKI A
6 X 1972 Nr 238 (8900)

Wczoraj na Kaponierze



Od strony ul. Zwierzynieckiej trwa na wiadukcie układanie płytek chodnikowych.

Na nowej Kaponierze wreszcie doczekaliśmy się pierwszego przystanku tramwajowego. Pisaliśmy już, że brak przystanków w tym miejscu powoduje niebezpieczeństwo wypadku, gdyż wielu pasażerów wyskakiwało na skrzyżowaniu z wagonów. Na razie jest to przystanek dla „trzy-nastki” i „piątki”, jadących w kierunku ul. Czerwonej Armii. Miejmy nadzieję, że w trakcie wykończania kolejnych odcin-ków budowy powstaną przy-stanki dla pozostałych tram-wajów.

Po zlikwidowaniu starego torowiska u zbiegu ulic Roo-sevelta i Swierczewskiego wczoraj rozpoczęto montaż nowego rozjazdu szynowego. Na Kaponierze przebiegają dalsze prace wykończeniowe, kładzie się kostkę w międzytorzu, zakłada barierki przy ist-niejących zejściach do tunelu. Trwają również prace pod ziemią. (kad)

Kolejny zeszyt „Kroniki Poznania”

Pojawił się IV tegoroczny zeszyt „Kroniki miasta Poznań”. Otwierają go artykuły: Tadeusza Bartkowiaka i Ma-riana Jakubowicza pt. „Trzy-dziesta rocznica powstania Pol-skiej Partii Robotniczej” (z a-neksem w postaci listy odzna-czonych działaczy PPR), oraz Mariana Paluszkiwicza o 50-leciu Towarzystwa Miłośników Miasta Poznania.

Dalej czytamy interesującą pozycję (uzupełnioną licznymi tabelami) Zbigniewa Pogorzelskiego, pt. „Kobieta w prze-mysle Poznania w latach 1950-1970”, artykuł Sylwestra Kamińskiego pt. „Dzielnica Wilda w latach 1954-1970”, oraz Jana Szajbła na temat placówek naukowych PAN w Poznaniu i regionie. Dotyczy ta pozycja okresu mi-nionych 21 lat. (Autor zapo-wiada II część tej publikacji). Wreszcie — Hipolit Marciniak pisze o dziejach liceów poznańskich w okresie powojennym.

W części kronikarskiej ze-szytu wydrukowano wykaz laureatów Nagród Miasta Po-znania i Województwa Poznań-skiego w dziedzinie upowszech-niania kultury za rok 1971 oraz pierwsze sylwetki kilku lau-reatów. Autorem publikacji jest Tadeusz Orlik.

W stałym dziale „Kroniki” — „Sylwetki poznaniaków” — zamieszczono biografię inż. Ed-warda Palacza z „Telety” o-rac Ignacego Skrzypczaka, mi-strza zmianowego z Fabryki Lokomotyw i Wagonów Zakładów „H. Cegielski”.

Zeszyt, zawierający tym ra-zem spis artykułów za cały rok 1972, zamykają sprawozdania.

INFORMUJEMY

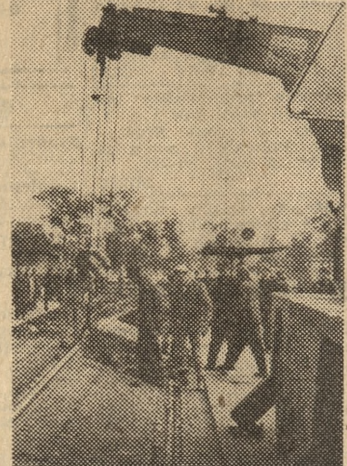
Studencki Teatr „Nurt” ogłasza nabór kandydatów na aktorów, piosenkarzy, muzyków, kompozytorów, tancerzy oraz techników światła i dźwięku. Zainteresowa-ni mogą się zgłosić w siedzibie teatru, przy ul. Dożynkowej 9 — blok G, w godz. od 19-22.

W niedzielę Towarzystwo Mi-łośników Poznania organizuje dla młodzieży wycieczkę po najstar-szych poznańskich szkołach. — Zbiórka o godz. 10 — Stary Ry-nek 10.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz: 7.50 Gra Mała Ork. De-ta p/d H. Beimeika; 8.35 Mapa bo-haterstwa; 8.50 Pieśni tańce ludo-we NRD; 9 Mel. na głosy i instru-menty; 9.35 Z życia ZSRR; 9.55 Szczecińska dyskoteka muzyczna; 10.25 „Mezyczna czterdziestoletni” fragm. pow. Z. Nienackiego; 10.45 Z twórczości kompozytorów epoki baroku i klasycyzmu; 13 Czas do-brych gospodarzy; 13.15 „Śniacy Mieltek” i drugi tom „Moby Dicka” — E. Pietrzyka; 13.30 Na cytrze gra Bolesław Promiński; 13.40 „Zongler w kinie” odc. 1 opow.; 14.05 Turniej muzyczny — Fran-cja — Grecja — Hiszpania; 14.30 Estrada przyjaciół; 14.45 „Blekitna szta-feta”; 15 Konc. Chóru Rogli. Wro-clawskiej PR; 15.20 Gitara na jaz-zowo; 15.30 Z popularnych hitów; 17.15 „Co z wielkopolskim hokejem na lodzie” — aud. sport; 17.25 Po-znański konc. żywe; 17.55 Radio express; 18.10 Audycja aktualna; 18.20 Sonda — dzw. magazyn społ.-ekonomiczny; 19.15 Język angielski; 19.20 Odtworzenie konc. symf. z Sa-li Filharmonii Narodowej w War-szawie, który odbył się dnia 29. IX. 1972 r.; 21.13 Wiersze J. Przybosia; 21.23 Muz. rozrywk.; 22.33 Dźwięk czór gramy; 23.20 Stefan Rachofa zaprasza.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m: 7.30 Rachunek za grzechy — Gwiedź; 8.05 Mój magnetofon; 8.30 Rytmiczne przebiegi z Pragi i Bu-dapesztu; 9 „Król z żelaza” — odc. 16 pow.; 9.10 R. Strauss — „Przy-



Rozbiórka starych torów byłaby pracą szczególnie ciężką, gdyby nie zastosowano przy niej nowoczesnego dźwigu. Jego działanie wzbudzało duże zainteresowanie wśród przechodniów. (z Fot. (2) — K. Przychodźki)

Przy planowaniu zabudowy nie zapomnieć o parkingach

Nareszcie — po długich latach oczekiwania — uporząd-kowany będzie teren przy narożniku ulic: Grunwaldzkiej i Marcelesińskiej. Plac ten przekazano Spółdzielni Mieszkaniowej „Grunwald”. Ma ona zamiar postawić tu 11-kondygnacyjny budynek produkcyjno-usługowy (naprzeciw gmachu „Prasy”) oraz dom mieszkalny od ul. Marcelesińskiej.

Użytkownikami wieżowca będą: wspomniana już spół-dzielnia oraz Centralne Biuro Studiów i Projektów Budow-nictwa Wodnego „Hydroproj-ekt”, Poznański Zakład Cera-miki Budowlanej oraz Poznań-skie Przedsiębiorstwo Geolo-giczne i Produkcji Kruszyw Mineralnych i Lekkich.

Obecnie w trakcie rozbiórki znajdują się istniejące tu od lat szpetne baraki i przybudówki. Likwidacji ulegną tak-że stare pomieszczenia „Pol-

Kto komu dziury kopie...

Na pierwszy rzut oka czyni naprawdę miłe wrażenie. Ta-kiego zdania są nawet ci, którzy jeszcze nie tak dawno wy-brzydzali: „Po co nam tutaj, w pawilonie przy ul. Dąbrow-skiego, nowa apteka, skoro w pobliżu są dwie inne?”.

W ciągu niecałego miesiąca zrealizowano tu ponad 600 zło-żonych recept, nie licząc sprze-dazy prozków od bólu głowy i tym podobnych specyfików. A ponieważ w najbliższym są-siedztwie apteki znajduje się Osrodek Walki z Gruźlicą, przejmie ona leki przeciw-gruźlicze I i II stopnia oraz leki odczulające i astmatycz-ne.

Pracuje tu 7 fachowców: 5 magistrów i 2 techników far-macji, nie licząc personelu po-mocniczego.

Zaplecze socjalne i pracow-nie — wspaniałe. Jest gdzie się przebrać, gdzie umyć, ka-żdy ma swoje stanowisko pra-cy. Magazyny, rozmieszczone na trzech kondygnacjach — w piwnicy, na parterze i na pię-

trze — pojemne, przestronne. Słowem — sielanka.

To, że ściana przeszklona, od-dzielająca laboratorium od klatki schodowej, nie taka jest, jak po-winna, że w górnych pomieszcze-niach apteki w okresie deszczu... leje się woda, że w laboratorium zapomniano o digestorium — w-ciagu dla usuwania szkodliwych dla zdrowia gazów, że choć apte-ka pełni nocne dyżury nie pomy-słano o właściwej instalacji dżwo-ników — wszystko to drobniadki. Wystarczy ileś tam kolejnych zle-ceń, „doróbek” i poprawek — toż przecież apteka czynna jest do-piero od miesiąca...

Prawdziwa epopeja — stanowi historia montowania dźwigu. Miał ułatwić prace, łączące magazyny, itp. Takie byłyby przynajmniej pierwotne zało-żenia. Praktyka dowiodła jednak czegoś zupełnie innego. Zamiast ułatwić — utrudnia. Z tej prostej przyczyny, że go po prostu nie ma. Są tylko wykute w murach otwory, zaś przylegające do nich magazyny stoją puste, bowiem nikt nie chce narazić — na przy-kład środków opatrunkowych — na zakurzenie.

Aptekę w stanie surowym prze-kazano kierownikowi, mgr Kazi-mierz Magacz, do zagospodaro-wania. Jak mogła, tak ją urządzi-ła. Ale dźwigu sama złożyć nie mogła. Wedruga więc pisemka, gdzie trzeba, któregoś dnia poja-wili się murarze, by poszerzyć ka-nal dźwigowy zgodnie z planem (dlaczego dopiero po oddaniu apte-ki w zagospodarowanie? — próżno pytać). W końcu sierpnia zjawili się „pan od dźwigów”, który zo-stawił protokół z zadaniami dal-szych prac, umożliwiających mon-taż windy, zwieziono nawet żel-astwo, do tegoż montażu po-trzebne...

W początkach września aptekę otwarto, przesłaniając na ten czas otwory dla windy czym się dało, by którzyś z oficjalnych gości przypadkiem do nich nie wpadli, do Działu Inwestycyjno-Remont-owego Zarządu Aptek powoła-ły nowe pisemka, windowe otwory powoli zasnuwa paęcyna.

Nie lubię szukać dziury w ca-łym, ale w tym przypadku trupa-wy w tych dziurach znaleźć coś ca-łego. A może w poszukiwaniach po-możemy nam główni bohaterowie tej dźwigowej historii? Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 2 oraz Zakład Urządzeń Dźwigo-wych — Poznań, ul. Kościelna? (bw)

Plan zabudowy tego terenu prze-widuje także miejsca na parkin-gi i jazdysy dla samochodów. Za-wczas jednak zwracamy uwagę na usytuowanie tych dwóch bu-dynków tak, by plac na parkin-gi był dostatecznie duży. Występu-jemy tym razem także w interesie Poznańskiego Wydawnictwa Pras-owego RSW „Prasa”, którego sa-mochody — z braku miejsca — mu-szą obecnie stać na chodniku. Nie mają też gdzie parkować samocho-dy osób, przyjeżdżających w ja-kichś sprawach do Domu Prasy.

Warto też chyba przedysku-tować — zanim ruszy budowa — możliwość poszerzenia jez-dni ul. Marcelesińskiej (wzdłuż gmachu „Prasy”). Ruch na tej arterii jest coraz większy, tymczasem wjazd z ul. Grun-waldzkiej w Marcelesińską — bardzo wąski. (a)

AKTUALNOŚCI

● Ciekawym wykładem dy-rektora Instytutu Historii Uni-wersytetu Warszawskiego prof. dr. A. Gieysztor, pt. „Geneza ośrodków miejskich Mazowsza” — inauguruje poznańskie Mu-zeum Archeologiczne swój se-zon oświatowy. Kształtowaniu się osiedli we wczesnym śred-nio-wieczu poświęcony będzie cały cykl prelekcji, którymi dyrek-cja Muzeum pragnie naświetlić 70 rocznicę lokacji Poznania. Rocznica ta przypada w przyszłym roku. Inauguracyjny wykład od-będzie się w najbliższy wtorek (10 bm.) o godz. 18 w Pałacu Górków przy ul. Wodnej 27, po-czym Zespół Madrygalistów z poznańskiego Państwowego Wyż-szej Szkoły Muzycznej wykona koncert muzyki dawnej.

● Zapytujących nas czytelnik-ów o to, gdzie można jeszcze nabyć najnowszą książkę tele-foniczną, informujemy, że są one obecnie — jak powiadomiła re-dakcja Dyrekcja Okręgu Poczty i Telekomunikacji — w urzę-dach pocztowych przy ul. 23 Lu-tego, Głogowskiej 17, Dzierżyń-skiego 132, Kościuszki, Dożyn-kowej, Grochowskiej i przy Ry-nku Jeżyckim.

● Studentów — miłośników jazzu nowoczesnego zainteresu-je z pewnością wiadomość o przyjeździe do Poznania krakow-skiego zespołu „Laboratorium”. Będzie on gościł w klubie „Od Nowa” (Pałac Kultury) i da kon-certy: dzisiaj oraz w niedzielę (8 bm.) o godz. 21. (z)

uczelnii, przedstawiciele orga-nizacji społecznych i zawodo-nych. Podczas obrad, m. in. przewodniczący Komitetu — Zbigniew Rudnicki oraz repre-zentanci poszczególnych sekcji (działających przy Komitecie) przedstawili zagadnienia zwi-azane z ochroną zieleni, czysto-ścią wód i powietrza oraz z walką z hałasem. Wsunięto także szereg wniosków, zmie-rzających do eliminowania np. źródeł hałasu, poprawy jakości zieleni, zmniejszenia stopnia zanieczyszczania wód i powie-trza. Mówcy stwierdzili, że możliwości takie istnieją. Do osiągnięcia celu konieczne jest m. in. współdziałanie wszyst-kich, a więc zakładów pracy i całego społeczeństwa.

Dzisiaj radni podejmą na ten sam temat dyskusję w komisjach problemowych oraz ustalą kierunki działania na najbliższe lata.

Wczoraj na sesji radni zgło-sili także kilka wniosków. Do-tyczyły one, m. in. umożliwie-nia mieszkańcom codziennego korzystania z pływalni przy ul. Wronieckiej i ze sztucznego lodowiska na Bogdanie oraz aby autobusy linii nr 56 kur-sowały po dawnej trasie (sprzed 29 września br.). (a)

Jesienny rajd z PTTK do Czerwonaka

Z racji zbliżających się ob-chodów 100-lecia zorganizowa-nej turystyki w Polsce, w kra-ju odbywa się ostatnio wiele imprez dla uświetnienia tego jubileuszu.

Jedną z nich będzie XVII Je-sienny Zlot Turystów. Na jego me-tę wyznaczono Czerwonak pod Poznaniem. Rajd, którego termin ustalono na 5 listopada, organizowany jest przez Od-dział Poznański PTTK, a także przez Dzielnicowy Komitet Kul-tury Fizycznej i Turystyki Gru-nwald. Impreza ma również na celu uczczenie 55-lecia Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Pa-ździernikowej, 50 rocznicy po-wstania ZSRR i 31 utworzenia Polskiej Partii Robotniczej.

Jak wynika z regulaminu Zlotu, do którego termin zgło-szeń upływie 31 bm., a zapisy przyjmuje biuro Oddziału Po-znańskiego PTTK przy St. Ry-nku 90, w imprezie mogą brać udział 3-6 osobowe drużyny na trasach pieszych, kolarskich i samochodowych. Trasy piesze, wyznaczone, których opracowa-no cztery, są jednodniowe. Po-nadto można wybrać trasę pie-szą dowolną i jedną „na orien-tację”. Ta ostatnia ma start na dworcu w Czerwonaku. Trasy kolarskie i motorowe są do-wolne.

Zlot do Czerwonaka będzie zarazem imprezą, kończącą te gorący sezon wycieczkowo-krajoznawczy poznańskiego PTTK. (c)

Zapisy do I klasy na Starym Mieście

Przydział Dzielnicowej Rady Narodowej — Wydział Oświaty i Kultury Poznań — Stare Miasto zawiadamia, że w dniach 9, 10, 11, 12 i 13 bm. w godz. od 14 do 18 odbędzie się zapisy dzieci, urodzo-nych w r. 1966, do klasy pierw-szej szkół podstawowych.

Rodzice lub prawni opiekuno-wie zobowiązani są przy zapisie dziecka okazać dowód osobisty, stwierdzający imię, nazwisko i da-tę urodzenia dziecka oraz świa-dectwo szpitala przeciwko ośpie-łonicy, gruźlicy i chorobie Hei-nego Medina, lub książeczkę zdra-wia z odnotowanymi datami szczepień.

Do zapisu winny być zgłoszone wszyscy dzieci rocznika 1966, bez względu na stan ich zdrowia i rozwój psychofizyczny.

Tak wczesny termin zapisów pozwoli na zorganizowanie już w listopadzie br. ognisk przedszkol-nych dla dzieci, nie objętych wy-chowaniem przedszkolnym. (na)